

Niech żyje trwałe pokój między narodami!

Pozdrawiamy obrońców pokoju na całym świecie, walczących przeciw niebezpieczeństwu nowej wojny, o pokojową współpracę między narodami.

DEPESZA

A. Zawadzkiego
do prezydenta

Republiki Austrii

JEGO EKSCELENCJA PAN
DR THEODOR KOERNER
PREZYDENT ZWIĄZKOWY
REPUBLIKI AUSTRII

WIEDEN

Z okazji dziesiątej rocznicy ogłoszenia niepodległości Republiki Austrii dzięki wyzwoleniu Austrii spod okupacji hitlerowskiej, proszę Waszą Ekscelencję o przyjęcie najlepszych gratulacji Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, jak również szczerych życzeń pomyślności i pokoju dla narodu austriackiego oraz szczęścia osobistego dla Waszej Ekscelencji.

ALEKSANDER ZAWADZKI
PRZEWODNICZĄCY RADY
PAŃSTWA
POLSKIEJ
RZECZYPOSPOLITEJ
LUDOWEJ

Złożenie listów

uwierzytelniających

przez

posła nadzwyczajnego

Republiki Austrii

w Polsce

Przewodniczący Rady Państwa, Aleksander Zawadzki przyjął w dniu 26 bm. na audyencji posła nadzwyczajnego go i ministra pełnomocnego Republiki Austrii w Polsce — Hermana Gohna, który złożył przewodniczącemu Rady Państwa swe listy uwierzytelniające.

Droga jest każda godzina

Mimo trudności atmosferycznych rolnictwo wielkopolskie potrafiło tak zorganizować pracę, że jest już znacznie zaawansowane w pracach siewnych. Świadczą o tym cyfry orientacyjne z dnia 27 bm. W tym bowiem dniu gospodarstwa indywidualne na terenie Wielkopolski miały obsiane 65 proc., spółdzielnie produkcyjne 70 proc., a państwowe gospodarstwa rolne 80 proc. areалу przeznaczanego pod zboża jare. Przy tym trzeba zaznaczyć, że w zespołach podległych Zjednoczeniu PGR Poznań zasiano już 95 proc. pod stawowych zbóż jarych. W dużej ilości gospodarstw państwowych zakończono siewy zbóż całkowicie, tak samo w 150 spółdzielniach produkcyjnych i 120 gromadach indywidualnych.

W niektórych powiatach, jak Gniezno, Jarocin, Śrem, Ostrzeszów, Konin i Kościan zasiano już znaczne obszary kukurydzy, roślin oleistych i ziemniaków. Na przykład w powiecie konińskim zasadzono 1125 ha ziemniaków. Jeśli chodzi o kukurydzę, to ze względu na znaczne przekroczenie planu upraw odczuwa się w naszym województwie brak nasion tej cennej rośliny. Jednakże Wojewódzki Zarząd Rolnictwa zabiega o dodatkowy przydział ziarna na zasiew.

Wielu rolników martwi się, że opóźniona wiosna może wpłynąć na obniżkę plonów poszczególnych zbóż. Na szczęście nie jest tak źle. Posiadający długoletnie doświadczenie fachowcy zapewniają, iż chociaż kalendarzowo mamy wiosnę spóźnioną, to jednak oceniając tę sprawę z punktu widzenia rozwoju i wegetacji roślin, opóźnienie to nie jest bynajmniej groźne. Jeżeli w maju i czerwcu pogoda dopisze, zbiory mogą być nawet bardzo dobre. Tym bardziej, że — jak wskazują meldunki z terenu — żyto, pszenica i rzepak przelimitowały bardzo dobrze i rozwój ich zapowiada się doskonale.

Zboża jare, które zasiano na mokro, wymagają jednak dodatkowego zabiegu

agrotechnicznego. Należy tam puścić natychmiast lekką bronkę celem zerwania utworzonej przez deszcz skorupy i dopuszczenia w ten sposób do kielkujących roślin nieco powietrza. Ale pod warunkiem: jeżeli te zboża jeszcze nie powschodzą.

Na rzepak ozimy, który zapowiada się dobrze, należy w miarę możliwości rzucić głównie azotniak przynajmniej po 100 kg na ha. Taka dawka wzmocni go jeszcze bardziej, spowoduje znaczniejsze rozkrzewienie i w rezultacie przyniesie wyższe zbiory. Wojewódzki Zarząd Rolnictwa poczynił już starania o dodatkowy przydział azotniaku, który za kilka dni powinien znaleźć się w GS do dyspozycji plantatorów rzepaku.

Niemniej jednak należy dołożyć wszelkich starań, zmobilizować wszystkie siły i środki, aby jak najprędzej zakończyć siewy zbóż i zabrać się do sadzenia ziemniaków oraz wysiewu buraków. Obecnie bowiem, w najpełniejszym znaczeniu tych słów — każda godzina jest na prawdę drogą. (j)

1 czerwca w Londynie rokowania radziecko-japońskie

Agencja TASS podaje: Jak ostatnio donosiła prasa, delegat radziecki w ONZ A. Sobolew wręczył obserwatorowi japońskiemu w ONZ, ambasadorowi R. Sawadzie notę, w której rząd radziecki zaproponował, aby miejscem rokowań radziecko-japońskich była Genewa lub Londyn.

Dnia 23 kwietnia R. Sawada wręczył A. Sobolewowi notę, w której rząd japoński wyraża pragnienie, aby rokowania rozpoczęły się 1 czerwca 1955 r. w Londynie.

Dnia 25 kwietnia A. Sobolew przekazał ambasadorowi R. Sawadzie notę stwierdzającą, że rząd radziecki zgadza się na rozpoczęcie rokowań radziecko-japońskich 1 czerwca 1955 r. w Londynie.

CTOS WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Rok XI Wydanie AB

Poznań, 29 IV 1955 r.

Nr 100 (3498)

W przededniu Święta 1 MAJA

Z drugiego martenca stalowni Huty im. LENINA popłynęła stal

NOWA HUTA (PAP)

W środę 27 bm. został uruchomiony w stalowni Huty im. Lenina drugi, 370-tonowy piec martenowski. Konstrukcję tego pieca wykonały po raz pierwszy w kraju na podstawie dokumentacji radzieckiej Hutnicze Zakłady Remontowe w Gliwicach.

Dzięki włączeniu do ruchu II pieca martenowskiego kombinat metalurgiczny im. Lenina stał się już dziś, w pięć lat po rozpoczęciu budowy, jednym z najpoważniejszych producentów stali w Polsce.

Po pomyślnej ocenie próbk stali dokonanej przez miejscowe laboratorium, kierownik wydziału pieców stalowni — inż. Stanisław Zygmunt dał sygnał rozpoczęcia spustu. Piec, wprawiany w ruch za pomocą

urządzeń automatycznych, pochyla się do przodu. Do kadzi zawieszonych na uchwytych suwnicy spływa potężna, oślepiająca struga stali. Rozlegają się oklaski zgromadzonych robotników. Pierwszy wytop dokonany.

Uruchomienie II pieca martenowskiego jest nowym sukcesem załóg budowlanych i montażowych, które realizując liczne zobowiązania 1-Majowe wydawnie skróciły terminy szeregu ważnych robót. Jest ono również zasługą radzieckich ekspertów z kierownikiem inż. Rydnykim na czele. Przez cały czas montażu, a na stopnie rozruchu pieca pomagali oni polskiej załodze w przełamaniu trudności, uczyli ją nowych, bardziej wydajnych metod pracy.



WYJAZD DELEGACJI RZĄDU ZSRR Z WARSZAWY 28. 4. br. opuściła Warszawę delegacja rządu ZSRR, która brała udział w uroczystościach z okazji 10 rocznicy podpisania polsko-radzieckiego układu o przyjaźni i pomocy wzajemnej z I sekretarzem KC KPZR — N. Chruszczowem na czele.

CAF — Fot. Baranowski

Cel i droga

Niedawno jeden ze starych komunistów — towarzysza K. „naciągany” przez otoczenie na „wspominki” z okresu międzywojennej pracy, wygrzebał z archiwum pamięci drobny, ale dość znamienity epizod:

Było to bodajże w roku 1923. Pod adresem starego robotnika zakładów żyrardowskich, aktyw nęgo i zasłużonego partyjnika, jeden z młodszych towarzyszy wystąpił wówczas z namyślnym i gwałtownym oskarżeniem. Zarzucał mu, że „za dużo stara się w robocie”. I po co? Dla kogo? Dla tego wyzyskiwacza najbardziej osławionego wśród osławionych — Bouscaca?

Grono towarzyszy — komunistów nie wydało jednak werdyktu potępiającego. Argumenty staro robotnika uznano za wystarczające. A bronił się on bardzo zwyczajnie. Stwierdził, że po prostu nie umie źle pracować. A po drugie że jego mir wśród współtowarzyszy pracy opiera się nie tylko na tym, że jest uświadomiony politycznie, ale także i na tym, że „zna się na fachu”. „Bo robotnik nie ma szacunku dla partacza”.

Od wspomnianego wyżej drobnego wydarzenia minęło sporo lat. Niemniej jednak to co zaobserwował stary robotnik — aktywista i dziś jest celne.

Każdy robotnik ceni umiejętność dobrej roboty, pogardza partactwem.

Dawny kult dla fachowości był swoistym kultem sztuki dla sztuki. Jedynym dopingiem dla

robotnika mógł być wyższy zarobek i „czyste”, pozbawione szerszej, społecznej, klasowej racji zadowolenie ze sprawności własnych rąk. Dziś natomiast...

Niemal bezpośrednio po zwycięstwie wielkiej rewolucji, w roku 1919, pisał Lenin:

„Wydajność pracy — to w ostatecznym wyniku rzecz najważniejsza, najgłówniejsza dla zwycięstwa nowego ustroju społecznego... „Kapitalizm może być i będzie ostatecznie pokonany przez to, że socjalizm stwarza nową, znacznie wyższą wydajność pracy... Komunistom, to wyższa w stosunku do kapitalistycznej wydajności pracy robotników, pracujących dobrowolnie, świadomych, zjednoczonych, posługujących się najnowszą techniką... „Komunistom należy na się tam, gdzie występuje ofiarna, przeżywcza ciężka praca, troska — szeregowych robotników — o zwiększenie wydajności pracy, o ochronę — każde go puda zboża, węgla, telaza — i innych produktów, które otrzymują nie pracujący osobiście i nie ich „bliscy”, ale „dalsi” — czyli całe społeczeństwo.”

Przełomimy te słowa na język naszych bieżących zadań. Wynika z nich niedwuznacznie, że realizacja uchwał II Zjazdu Partii, realizacja polityki szerszego podnoszenia poziomu życiowego ludności będzie o tyle skuteczna, o ile konsekwentnie będziemy walczyć o wzrost wydajności pracy, o obniżenie kosztów produkcji, o ogólne podniesienie po-

Za dwa dni — Święto 1 Maja



Młodzież poznańskich wyższych uczelni żyje dziś przygotowaniem do 1-majowego święta. Pracy jest dużo — wszak uczelnie te tworzyć będą w niedzielnym pochodzie osobną grupę, wieczorem zaś studenci bawić się będą na licznych imprezach artystycznych i zabawach, które — aby się dobrze udały — trzeba wpiąć dobrze przygotować.

Zbliżające się Święto 1 Maja witają studenci poznańscy setkami cennych zobowiązań. I tak — cała 9 grupa I roku medycyny zgłosiła swój udział w pracach żniwnych na terenie wsi, studenci i pracownicy wielu wydziałów Akademii Medycznej, Uniwersytetu Poznańskiego i innych uczelni postanowili poświęcić setki godzin społecznej pracy przy budowie stadionu sportowego, budowie Parku Kultury i Wypoczynku, przy udzielaniu pomocy lekarskiej mieszkańcom wsi i in. Obecnie — na pierwszy plan w studenckich świetlicach wysuwają się gazetki ścienne, dekoracje 1-majowe, plansze — wszystko to, co ma ukazać bogaty dorobek naukowy i dydaktyczny wyższych szkół oraz warunki, jakie Polska Ludowa dała uczącej się młodzieży.

Na zdjęciu: studenci wykonują fantazyjne parasolki, z którymi wyjdą na pochod.

STUDENCKIE ZESPOŁY ŚWIETLICOWE

wystąpią z bogatą częścią artystyczną na akademiach 1-majowych w poznańskich zakładach pracy. Zobaczymy je również w dniu 1 maja w pochodzie, w którym uczestniczyć będą w strojach regionalnych — m. in. zespół pieśni i tańca WSE „Star 20” w strojach wielkopolskich, zespół góralski Szkoły Inżynierskiej w oryginalnych strojach góralskich.

DZIELNICA STARE MIASTO urządziła jutro, 29 bm., o godz. 18 akademię 1-majową dla mieszkańców Śródmieścia. Akademia odbędzie się w auli Szkoły Inżynierskiej przy ul. Strzeleckiej. W programie referat oraz część artystyczna

PODNIĘŚĆ ESTETYKĘ

wystaw sklepowych i wewnątrz — pod takim hasłem pracownicy PDT w Poznaniu wezwali do 1-majowego współzawodnictwa wszystkie przedsiębiorstwa handlowe na terenie miasta.

MIĘJSKI KOMITET OBCHODU

1 Maja w Poznaniu przygotował na święto mas pracujących plan organizacyjny 25 imprez artystycznych i zabaw oraz 9 atrakcyjnych imprez sportowych. Opracowany został również plan pochodu, który przejdzie ul. Czerwonej Armii jako główną trasą w następującej kolejności: czołówka (początek sztafardowe, władze wojewódzkie i miejskie, przodownicy pracy, orkiestra), następnie ZI-SPO, dzielnica Nowe Miasto, delegacja chłopów, wyższe uczelnie, dzielnice: Wilda, Stare Miasto i Jeżyce. Pochód zamknie sportowcy.

★
Już tylko 3 dni dzielą nas od niedzieli, kiedy wszyscy wybiegniemy na ulicę radości i rozpieśnieni, aby wraz z niezliczonymi milionami ludzi na całym świecie uroczystie obchodzić Święto Klasy Robotniczej.

Tradycyjna już trasa pierwszomajowego pochodu w Poznaniu znajduje się w końcowej fazie przygotowań: zainstalowano megafony, przy ul. Armii Czerwonej wznosi się trybuna, za nią wyrosły wysokie świerki.

I jak cieszy nas każde ruszanie nad szczytem domu, każda sterta cegieł stawiana na skraju fundamentów, jak cieszy nas poszerzony chodnik na Matejki i wysokie betonowe lampy na Fredry, jak cieszy nas budujące się wzgórce Wojciecha i nowa olbrzymia hala na MTP — tak cieszy nas Święto Pracy, które uczymy w tym roku jeszcze goręcej niż zwykle; goręcej, bo tego dnia zamykamy naszą gotowość do wzmocnienia wysiłków nie tylko nad rozbudową ukończonego miasta i kraju, ale także nad obroną i utrwaleniem pokoju.

Święto Pracy, to święto wszystkich ludzi, którzy pragną spokojnego i dobrego jutra. t.h.n

T. Jędrz.

PRASA ŚWIATOWA podkreśla olbrzymią doniosłość konferencji krajów Azji i Afryki

Opinia publiczna na całym świecie szeroko komentuje przebieg i wyniki konferencji krajów Azji i Afryki w Bandungu. Prasa demokratyczna z wielkim zadowoleniem powitała sukces konferencji, zaś prasa imperialistyczna jest zaniepokojona doniosłymi wynikami obrad przedstawicieli ponad połowy ludzkości.

Chiny

PEKIN (PAP)

„Żenminzjapao“ zamieszcza artykuł Kun Juanga, poświęcony wynikom konferencji w

Adenauer w Berlinie zach.

BERLIN (PAP)

Dnia 26 bm. specjalnym samolotem amerykańskim przybył do Berlina zachodniego szef reżimu bońskiego Adenauer. Prasa donosi, że celem wizyty Adenauera jest omówienie z przywódcami prawicowej SPD i CDU zagadnień związanych z ciężką sytuacją ekonomiczną Berlina zachodniego.

Dulles o propozycji Czou En-lai

NOWY JORK (PAP)

Na wtorkowej konferencji prasowej w Waszyngtonie sekretarz stanu USA Dulles poruszył sprawę Tajwanu w świetle wyników konferencji krajów Azji i Afryki w Bandungu i deklaracji złożonej tam przez premiera Chin Ludowych — Czou En-lai.

Dulles stwierdził, że propozycja Czou En-lai „usprawiedliwia podjęcie próby” rozpoczęcia rozmów, ale zastrzegł się, że „konkretnie przewidywania” co do spodziewanych wyników byłyby „rzeczą przed wczesną”.

Leży jeszcze przed nami — mówił Dulles — długa droga. „Jednakże ostatnie wypadki zdają się stwarzać pewne podstawy do nadziei”.

W dalszym ciągu swego oświadczenia Dulles zaznaczył — jak podkreśla waszyngtoński korespondent agencji Reu-

Premier Czou En-lai w Dżakarcie

PEKIN (PAP)

Premier Czou En-lai w drodze powrotnej z Bandungu przybył 26 bm. na zaproszenie rządu indonezyjskiego do Dżakarty.

W godzinach przedpołudniowych premier Chińskiej Republiki Ludowej — Czou En-lai złożył wizytę przyzwoitowi Indonezji — Soekarno. Premierowi ChRL towarzyszył premier Indonezji — Ali Sastroamidjojo. Po rozmowie z Soekarno, Czou En-lai w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Indonezji — Sunarjo złożył wizytę wiceprezydentowi Indonezji — Hatta.

W godzinach popołudniowych premier ChRL przeprowadził rozmowę z premierem Indonezji.

Wczoraj dnia 26 bm. premier Indonezji — Ali Sastroamidjojo wydał przyjęcie na cześć premiera Czou En-lai. W przyjęciu wzięli udział liczni członkowie rządu i parlamentu Indonezji.

Międzynarodowy festiwal filmowy w CANNES

PARYŻ (PAP)

25 bm. rozpoczął się w Cannes VIII Międzynarodowy Festiwal Filmowy. Biorze w nim udział 40 krajów, które zaprezentują 36 filmów pełnometrażowych i 50 krótkometrażowych.

Najwięcej filmów — cztery — zaprezentuje wytwórnia hollywoodzka. W Festiwalu biorą m. in. udział: Związek Radziecki, Polska, Węgry, Czechosłowacja, Bułgaria i Rumunia. ZSRR przesłał na Festiwal filmy pełnometrażowe „Wielka rodzina” oraz „Romeo i Julia” i krótkometrażowe „Sachalin” oraz „Złota antylopa”.

dziejnie rozwoju współpracy gospodarczej między krajami Azji i Afryki. „Rozwoju normalnej wymiany handlowej i zacieśnienia współpracy gospodarczej — pisze Kun Juang — pragną nie tylko Chiny, Indie i Indonezja, ale także większość rządów i narodów krajów Azji i Afryki.”

Japonia

PEKIN (PAP)

Jak podaje Agencja Nowych Chin z Tokio, prasa japońska szeroko omawia wyniki konferencji w Bandungu, wskazując, że mają one historyczne znaczenie. Dziennik „Asahi” stwierdza, że olbrzymia doniosłość konferencji polega na tym, iż wyraziła ona wolę pokoju, ozy-

tera — że „Stany Zjednoczone nie będą nalegały na udział czangkajszekowców w rokowaniach dotyczących przetrwania ognia w rejonie Tajwanu”.

Natomiast, zdaniem Dullesa, przedstawiciele klki Czang Kalszeka powinni być reprezentowani podczas rozmów do tychczas „szerszych zagadnień Dalekiego Wschodu”. Rząd USA — powiedział Dulles — „nie opuścił” Czang Kalszeka i będzie działał w porozumieniu z nim.

Korespondent agencji United Press cytując także oświadczenie Dullesa, że „nacjonalistyczny chiński wyraz swej opozycji przeciwko przetrwaniu ognia” i że pod tym względem „poglądy Waszyngtonu i Tajpeh nie są całkowicie zbliżone”.

Należy podkreślić, że na Tajwan przybył ostatnio przewodniczący połączonej grupy szefów sztabu USA admirał Radford i podsekretarz stanu Robertson dla omówienia sytuacji z Czang Kalszkiem. Odtąd — według informacji agencji Reutersa — rozmowy te „znalazły się w impasie”.

Ewakuacja wojsk francuskich z rejonu Haifongu

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS donosi z Hanoi, że zgodnie z porozumieniem w sprawie przekazania Wietnamskiej Republice Demokratycznej rejonu Haifongu, siły zbrojne Unii Francuskiej ewakuowały się z miasta Kuang En w trzecim sektorze rejonu Haifongu. Miejscowa ludność gorąco witała wkraczające oddziały wietnamskiej armii ludowej.

Doniosłości sukcesu konferencji w Bandungu nie da się wprost ogarnąć w tej chwili spojrzeniem. Nie jest to wydarzenie jednorazowe, ale początek dobroczynnego procesu, który może wywrzeć na dalszy rozwój dziejów świata niezmierzony wprost skutki.

Oficjalni przedstawiciele 29 krajów Azji i Afryki, z całą mocą, w imieniu 2/3 ludzkości, jednomyślnie poparli żądania w sprawie rozbrojenia i zakazu produkcji oraz używania wszelkich rodzajów broni jądrowych i termojądrowych (atomowych i wodorowych), jak również wprowadzenia skutecznej kontroli międzynarodowej takiego zakazu.

Premier Chińskiej Republiki Ludowej — Czou En-lai, stwierdził, że sukces konferencji w Bandungu pod wieloma względami sprzyjać będzie ogólnym zadaniom — oporowi przeciwko kolonializmowi, obronie pokoju powszechnego i dalszemu umocnieniu współpracy między krajami reprezentowanymi w Bandungu, oświadczył: „Konferencja ta w znacznym stopniu spełniła nadzieje narodów Azji i Afryki, a także całego świata”.

Jakże charakterystyczna w zestawieniu z tym stwierdzeniem jest odpowiedź, z pewnością nieoczekiwana przez pytających, jakiej udzielił szef delegacji filipińskiej na konferencję w Bandungu, znany

wiający 1400 milionów ludzi zamieszkujących Azję i Afrykę.

USA

NOWY JORK (PAP)

Wiele komentarzy poświęca konferencji w Bandungu prasa amerykańska.

„New York Post” zarzuca Departamentowi Stanu, że nie rozumie wydarzeń, jakie zaszły w Bandungu. „To, co nasi dyplomaci odpowiedzieli na wystąpienie Czou En-lai, brzmiało mniej więcej w ten sposób: „Tak, ale, eh, he, hm, o ile, z drugiej strony...” — pisze dziennik. Departament Stanu odegrał swoją najstarszą płytę gramofonową noszącą tytuł: „Nie będziemy mówić, dopóki nie wykażecie, że nas kochacie”. To nieustanne akcentowanie wstępnych „warunków” rokowań wytworzyło w świecie wrażenie, że po prostu staramy się odsunąć termin rokowań”.

Dzienniki amerykańskie dużo piszą o wystąpieniach premiera Chińskiej Republiki Ludowej na konferencji. „Nie ulega wątpliwości, że premier Czerwonych Chin — Czou En-lai wywarł niezwykle korzystne wrażenie na przywódcach ponad połowy ludności świata — pisze korespondent Agencji Associated Press. Ten poważny, bystry przywódca chiński był pierwszą osobą na konferencji 29 narodów. Wzmocnił on przekonanie panujące przede wszystkim w neutralnych rejonach Azji, że nie komunistyczne Chiny, lecz właśnie Stany Zjednoczone ponoszą odpowiedzialność za napięcie i obawy panujące w tej części świata”.

Rokowania w Moskwie wskazały drogę — oświadczył kanclerz Raab

NOWY JORK (PAP)

„New York Journal-American” donosi, że kanclerz Raab, odpowiadając na pytanie korespondenta Agencji International News Service, jakie znaczenie dla Europy ma uregulowanie problemu austriackiego, odpowiedział:

„Sądzę, że uregulowanie problemu austriackiego Wschód i Zachód, potraktują jako pierwszy, realny dowód dobrej woli. Sądzę, że nastąpi w wyniku tego pewne złagodzenie napięcia, co pozwoli spokojnie i z zimną krwią rozpatrzyć inne, nie rozwiązane problemy. Dobrze by było, aby okres ten wyzyskać do dalszych rokowań międzynarodowych”.

Zapytany o to, czy uważa, że porozumienie między Austrią a Związkiem Radzieckim gwarantuje Austrii całkowitą niezależność w przyszłości, Raab odpowiedział: „Rokowania w Moskwie wskazywały jedynie drogę. Przyszłość pokaże, czy opracowana zostanie takie postanowienie traktatu, które zapewni w sposób należyty naszą wolność i integralność terytorialną”.

SUKCES w Bandungu

ze swych pro-amerykańskich sympatii — min. Romulo. Zapytany w Singapurze przez dziennikarzy, czy konferencja w Bandungu była sukcesem komunistów czy krajów antykomunistycznych, min. Romulo odpowiedział: „Był to sukces dla całego świata. Konferencja stworzyła podstawy do jednolitej azjatycko-afrykańskiej”.

Wystarczy przeczytać treść komunikatu, uchwalonego jednomyślnie w Bandungu, aby przekonać się, jak głęboko pomylił się ci, którzy liczyli na rozbiście solidarności narodów Azji i Afryki w podstawowych zagadnieniach międzynarodowych

Komunikat zawiera zapowiedź szerokiej, wzajemnej współpracy w dziedzinie ekonomicznej i kulturalnej; zawiera stanowcze potępienie kolonializmu. I wreszcie — wspomniawszy już na wstępie zdecydowane poparcie dla sprawy pokoju.

Ogromny, niedający się wprost ocenić, jest wkład w sukces konferencji, delegacji Chińskiej Republiki Ludowej, z pre-

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR ratyfikowało układ radziecko - irański

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS podaje, że 25 bm. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR po omówieniu wniosku W. M. Mołotowa i zalecenia komisji spraw zagranicznych Rady Związku i Rady Narodowości, ratyfikowało układ między Związkiem Socjalistycznym Republik Radzieckich a Iranem w sprawie uregulowania kwestii granicznych i finansowych, podpisany w Teheranie 2 grudnia 1954.

Przyjdziemy by przysłużyć się sprawie wolności i pokoju

— piszą amerykańscy weterani
spotkania nad Łabą do radzieckich przyjaciół

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS donosi:

Jak już podawaliśmy, organizacja „Amerykańscy weterani spotkania na Łabą” przyjeżdża do Moskwy na zjazd z okazji 10-lecia spotkania nad Łabą.

12 członków tej organizacji wysłało 24 bm. do radzieckich weteranów spotkania nad Łabą depeszę, w której piszą m. in.:

„My amerykańscy weterani spotkania nad Łabą, dziękujemy Wam za serdeczne zaproszenie na uroczystości, które odbędą się w Moskwie 9 maja 1955 roku z okazji Dnia Zwycięstwa. Wyjedziemy do Moskwy za kilka dni. Żywnym nadzieję, że nasze spotkanie sprzyjać będzie sprawie zapewnienia wolności i pokoju na całym świecie, o co walczyliśmy przed 10 laty. Przesyłamy Wam serdeczne pozdrowienia”.

Przedstawiciel grupy weteranów Polowski 26 bm. złożył wizytę w ambasadzie ZSRR w Waszyngtonie w związku ze sprawą wyjazdu amerykańskich weteranów do Moskwy. Został on przyjęty przez ambasadora ZSRR w USA G. N. Zarubina.

Po wizycie w ambasadzie Polowski oświadczył, że G. N.

Piętrowy pociąg elektryczny Warszawa—Łódź

WARSZAWA (PAP)

Niemalą sensacją i wiele słów uznania wśród podróżnych wzbudził piętrowy pociąg, który 25 bm. o godz. 17.13 odjechał po raz pierwszy z dworca Warszawa — Wschodnia do Łodzi.

Piętrowy pociąg, który został wypożyczony z NRD, kursować będzie m. in. na tej trasie przez okres 3 miesięcy w celu dokonania prób eksploatacyjnych na liniach PKP.

Sprawa anulowania układu brytyjsko-radzieckiego z r. 1942 w Komisji Spraw Zagranicznych Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA (PAP)

Dnia 25 bm. odbyło się pod przewodnictwem deputowanego D. T. Szepilowa wspólne posiedzenie komisji spraw zagranicznych Rady Narodowości i Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR. Na posiedzeniu omówiono przedłożone przez Radę Ministrów ZSRR do rozpatrzenia Prezydium Rady Najwyższej ZSRR propozycje w sprawie anulowania

układu między Związkiem Radzieckim a Zjednoczonym Królestwem W. Brytanii o sojuszu w wojnie przeciwko Niemcom hitlerowskim i ich wspólnikom w Europie oraz o współpracy i pomocy wzajemnej po wojnie, zawartego 26 maja 1942 roku. Sprawę tę przekazało Prezydium Rady Najwyższej ZSRR komisji spraw zagranicznych w celu wydania orzeczenia.

Wniosek o anulowanie wyżej wymienionego układu zreferował pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR W. W. Kuźniecowa.

W dyskusji wzięli udział deputowani — członkowie komisji spraw zagranicznych Rady Narodowości i Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR.

W zakończeniu dyskusji przewodniczącym Komisji Spraw Zagranicznych Rady Narodowości Rady Najwyższej ZSRR D. T. Szepilow podkreślił, że wszyscy deputowani biorący udział w dyskusji jednomyślnie poparli wniosek Rady Ministrów ZSRR w sprawie anulowania układu angielsko-radzieckiego w związku z tym, że rząd angielski wyrzekł się swych zobowiązań wypływających z tego układu, poparli wskrzeszenie militarystyki niemieckiej i zawarł agresywny sojusz z re-militaryzowanymi Niemcami zachodnimi, co poważnie

wzmaga niebezpieczeństwo nowej wojny. Szepilow stwierdził, że działalność rządu angielskiego, która przekreśliła układ angielsko-radziecki, nie może nie wywrzeć piętna na stosunkach angielsko-radzieckich. Jednakże Związek Radziecki będzie nadal prowadził konsekwentnie swą politykę walki o pokój i osłabienie napięcia międzynarodowego.

Komisje spraw zagranicznych Rady Związku i Rady Narodowości Rady Najwyższej ZSRR zaaprobowaly wniosek Rady Ministrów ZSRR i postanowili zalecić Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, by anulowało układ angielsko-radziecki z 1942 roku, który stracił moc, ponieważ ratyfikacja przez Anglię układów paryskich przewidujących re-militaryzację Niemiec zachodnich i wciągnięcie ich do grupowań militarystycznych, wymierzonych przeciwko Związkowi Radzieckiemu, stanowi bezpośrednie naruszenie zobowiązań wziętych na siebie przez Anglię na mocy układu angielsko-radzieckiego z 1942 roku.

Spotkanie
Pinay-Adenauer

„Aurore” donosi, że minister spraw zagranicznych Francji Pinay opuścił w czwartek, 28 bm. Paryż, udając się do Bad Godesberg na spotkanie z Adenauerem. Ich rozmowy mają trwać dwa dni.

Wokół konferencji czterech mocarstw

LONDYN (PAP)

Prasa donosi, że brytyjski minister spraw zagranicznych Macmillan oświadczył w Izbie Gmin, że dnia 27 kwietnia br. rozpoczną się w Londynie obrady przedstawicieli USA, Francji i Anglii, w celu przygotowania planów, które zostaną rozpatrzone przez ministrów spraw zagranicznych i które zmierzają do zwołania konferencji czterech mocarstw”.

Mówca dodał, że Wielka Brytania zdeponuje dokumenty ratyfikacyjne układów paryskich dnia 5 maja br. Dnia 7 maja Macmillan uda się do Paryża, gdzie weźmie udział w sesji Rady Atlantycznej. Na porządku dziennym sesji znajduje się m. in. — jak podał Macmillan — „sprawa zwołania konferencji czterech mocarstw”.

z Afganistanu

NOWY JORK. — Dnia 26 bm. rozpoczął się wielki strajk robotników zakładów koncernu „Sandia Corporation”, produkującego aparaturę do bomb atomowych. W strajku bierze udział 24 tys. robotników. Domagają się oni poprawy warunków bytu.

BELGRAD. — Halina Czerny-Stefańska w czasie swego pobytu w Jugosławii dała dwa koncerty w Belgradzie i Lublanie. Obydwa koncerty zakończyły się pełnym sukcesem artystki i zyskały wysokie uznanie licznie zebranej publiczności.

PEKIN. — Dnia 24 bm. w przybrzeżnej strefie prowincji Kwantung w pobliżu Swatow pojawiło się 5 samolotów czangkajszekowskich. Artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła jeden samolot a drugi uszkodziła.

PARYŻ. — W nocy z 25 na 26 bm. w miejscowości Vieux w pobliżu Valenciennes spadł dwumotorowy samolot wojskowy, na leżący do lotnictwa angielskiego. Samolot spadł na dach domu, wywołując pożar. W katastrofie tej zginęło 5 osób — pilot i 4 mieszkańców domu, w tym dwoje dzieci.

NOWY JORK. — Jak donosi korespondent United Press, dnia 25 bm. rozpoczęła się w Baguio (Filipiny) tajna konferencja 75 ekspertów wojskowych z krajów uczestniczących w pakcie SEATO. Jednym z głównych zagadnień porządku dziennego konferencji jest utworzenie sił zbrojnych SEATO oraz centralnego organu wywiadu.

J. W.

PRZEDMAJOWE DNI

Nad miastem rozległ się głos fabrycznych syren.

W portierni Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych nocny wartownik przestawił datownik w mechanizmie kontrolnego zegara. Była godzina 6 rano. W dziale kwasu siarkowego przed aparaturą kontrolno-pomiarową gazów prażalniczych i stężenia nitroz stali technik zmianowy Henryk Kinas i piecowny Wojciech Chojnacki. Zapis aparatu wskazywał 8 procent stężenia dwutlenku siarki.

— Dobrze jest — zatarł ręce Kinas — nocka nie zawaliła planu.

Wkrótce przyniesiono pobieżne obliczenia z wykonania planu nocnej zmiany. Nocna zmiana oddziały kwasu siarkowego wykonała swój plan w 111 procentach.

Chojnacki przegląda grunturowanie napędy pieców, pracę łożysk, pasów, ustawienie bez piecznika pieców. Uzupełnia zapas oliwy, usuwa drobne usterki. Uda się następnie do magazynu, gdzie kontroluje zapasy parytu, potrzebne do sprawnego i bezawaryjnego przebiegu pracy pieca prażalniczego. Dziś czyni to wszystko szczególnie uważnie. Pełni przecież wraz z całą załogą Wartę Pierwszomajową.

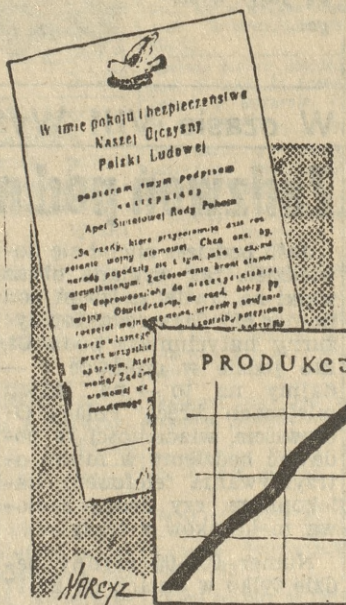
Przed zakładami stanęło obecnie niełatwe zadanie. 75 ton kwasu, 200 ton superfosfatu granulowanego i 600 ton pylistego dostarczy naszemu rolnictwu czyn pierwszomajowy załogi PZNF. Mówimy dostarczy, ale już dwie trzecie zobowiązania zostało wykonane.

Mija godzina za godziną. Załoga wykonuje starannie wszystkie prace związane z przepisami technologicznymi i procesem produkcji. Ani sekundy opóźnienia, ani grama surowca mniej. W chemii jak w aptece — mówią starzy robotnicy, a dziś aptekarska czujność załogi PZNF jest

tym bardziej potrzebna. Pełni wszak Warty Pierwszomajowe.

Dochodziła dziesiąta. Pas zaoranej ziemi, po której jeździł „Ursus”, urosł już do trzech hektarów. Na sąsiednim polu traktorzysta prowadzący „Zetor” kończył bronowanie 15 ha ziemi. Tęgoroczna pogoda opóźniła poważnie siewy. Załoga PGR Naramowice podjęła się jednak dopędzić w czasie wiosny.

— Mimo przeszkód atmosferycznych przeprowadzimy siew do dnia 15 maja — głosi



Drugi podpis pod Apelem Wiedeńskim...

zobowiązanie pierwszomajowe naramowickich robotników rolnych. Zadanie to jest tym trudniejsze, że gospodarstwu przybyło około 660 ha ziemi, którą trzeba zagospodarować i jeszcze tej wiosny obsiać.

Czy PGR-owcy z Naramowice wykonają swoje zobowiązanie?

Wszystko zależy od człowieka. A trzeba powiedzieć, że ludzom z Naramowice nie brak chęci i zapału. Traktorzysta Bronisław Adamczak wysoko przekracza dzienne normy. Załoga warsztatów mechanicznych zespołu na 14 dni przed terminem dokonała remontu maszyn, a każda

z nich zaopatrzona została listem gwarancyjnym. Załogi brygad polowych przygotowały już 200 tysięcy wysadek doniczkowych kukurydzy i ziemniaki potrzebne na obsadzenie 16 ha systemem gniazdowo-kwadratowym.

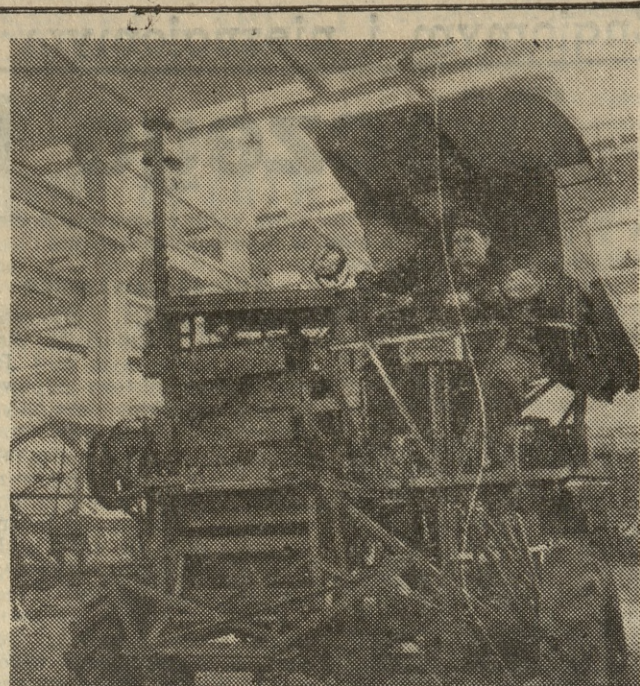
Czy można z trocin i wiorów sporządzać meble? Odpowiedź na to dali pracownicy wzorcowi i laboratorium Swarzędzkiej Fabryki Mebli. Ich czyn pierwszomajowy, to wyprodukowanie z odpadów i wiorów niezwykle trwałych płyt, które z powodzeniem zastępują płyty drewniane, służące jako części do mebli.

Jest już wprawdzie późne popołudnie, ale pracownicy wzorcowi i laboratorium nie opuszczają swoich miejsc pracy. Jan Lewandowski i Leon Rudnicki pochylają się nad nowiutką płytą, która kolo-

rowniach naukowych. To poznawscy naukowcy mgr inż. Tadeusz Grzeszczyński, mgr inż. Michał Zenkeler prowadzą dalej żmudne prace badawcze, realizując w ten sposób swoje 1-majowe zobowiązania.

Cóż można powiedzieć jeszcze o jednym z tych dni, którymi ludzie Poznania witają 1 Maja? Chyba to, że w godzinach porannych wprowadził się do nowego mieszkania mistrz pieców Zakładów Nawozów Fosforowych Antoni Piekietny, że w godzinach południowych położono dach na dwurodzinnym domku pracowników PGR w Naramowicach, że kończą się już roboty przy nowej hali produkcyjnej w WFUM.

W każdym z tych zdarzeń jest cząstka czynu pierwszomajowego, cząstka pracowitych godzin ludu poznańskiego, witającego po gospodarsku swoje święto.



NA TARGI POZNAŃSKIE
Przemysł Maszyn Rolniczych wystawi na Targach Poznańskich szereg ekspanatów. Między innymi Fabryka Maszyn Żniwnych w Plocku przygotowuje samobieżne kombajny zbożowe. Na zdjęciu: kombajn w hali fabrycznej w Plocku. CAF — fot. Mottl

Władysław Szmyt
ślusarz Wronkowskich Zakł. Metalowych

Pójdziemy razem...

Byłem kiedyś kłusownikiem. Musiałem coś upolować w nocy po kryjomu z narażeniem życia. Bo żona nie miała co włożyć do garnka, a dwoje na wszystkich małych dzieci wołało jeść.

Byłem i handlarzem. Handlowałem, czym tylko się dało. Wyciekiwałem w kolejce przed urzędem pracy lub na placu na przydział pracy. Najczęściej daremnie. A jeśli wpadła w ręce jakaś robota...

2 zł dziennie za sezonową robotę w majątku. Zarobek w lesie wynosił 1,50 zł dla mężczyzny, a 1,20 zł dla kobiety. Nie wystarczało to na podłogę nawet utrzymanie 4 osób w domu. Nie mogły też smakować kradzione ziemniaki. Byłem niepotrzebny. Na nic moje ręce, na nic mój z trudem

zdobytą zawód kowala. Ciężar dla władz miejskich. Gorzki był los bezrobotnego. Jedyną „pociechę” było to, że nie byłem sam w takiej sytuacji. Były nas setki bezrobotnych we Wronkach. Dziś te przedwojenne lata czasem mi się przysnią. Zły to i męczący sen.

Piszę tu o nich, bo to, co dziś jest, mimo woli porównuję z tymi złymi latami. Nie mogę zapomnieć mojej pracy jako ucznia kowalskiego w majątku Dobrojewo trwającej 12 godzin, po których nie umiałem w domu rąk rozprostować. Każdy odcisk na palcach mnie wtenczas piekł i bolał. Po to się męczyłem, by jasnie wielmożnemu panu hrabiemu nie zabrakło czasem pieniędzy na popołudniową, po to, by po zdołaniu stopnia czeladnika zo-

stać bez pracy. Praca była wtedy złem koniecznym, potrzebny dla zdobycia pieniędzy. Aby tylko utrzymać się przy życiu.

A dziś? Nie wiem, jak mi tu we Wronkowskich Zakładach Metalowych mijają 8 godzin pracy. Zawsze zdaje mi się, że godziny są krótsze. Po lubił swoją robotę i trudno było by mi żyć bez niej. Fabryka stała się dla mnie drugim domem.

Do domu nie wracam jak dawniej z ciężką głową. Nie niepokoją mnie myśli, co żona da dzieciom jeść, jaka będzie przyszłość naszych dzieci. Zdzisław gra w wojskowej orkiestrze i równocześnie kończy średnią szkołę. Gdy wróci z wojska, czeka na niego praca. Halina pracuje w biurze naszej fabryki. Wysłała za męża. A my z żoną staramy się młodemu małżeństwu „gniazdo” nowe jak najlepiej wyposażyć. Jakże inny jest ich, od mojego, początek wspólnego życia!

Ale nie tylko to mnie cieszy.

Idę codziennie do pracy ulicami naszego miasta. Tu rośnie 6-mieszkaniowy dom dla naszych pracowników! Tam już czerwieni się w słońcu piękny i przestronny Dom Kultury, który otwarty zostanie 4 maja. To nas z Dom Kultury. Za miastem nie tak dawno założyliśmy piękny stadion sportowy. Koszt tych budowli — blisko 2 miliony zł, z funduszy fabryki. Włęcz patrząc na te budowle jak na coś własnego, bo w nich widzę i swoją pracę. I to wywołuje we mnie uczucie dumy. Jestem potrzebny. Moje ręce budują nową naszą ludową ojczyznę! Bo w tych wymienionych dziełach jest i moja nadwyżka, moje oszczędności kosztów własnych i jest coś z moich marzeń. A tak, jak ja, patrz na oszczędności 10 lat ludowej ojczyzny górniczy na Śląsku, murarze w Warszawie, hutnicy w Nowej Hucie. Piękna, wielka i słusna jest droga, którą prowadzi nas Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Piękne i wielkie rzeczy można budować w czasie pokoju.

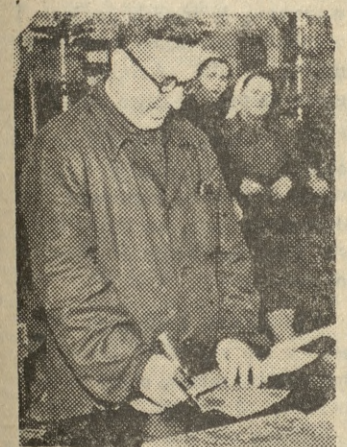
Dlatego pójdę w zwartych szeregach pochodu 1-majowego, aby w ten sposób wyrazić, że sercem jestem przy partii, że jej wskazania są mi drogowskazem, że walczę pragnę o pokój i postęp, że przewodnicząc klasy robotniczej wdzięczny jestem za to, iż przywróciła takim jak ja ojczyznę, przywróciła cel naszemu życiu, a pracę naszą podniosła do godności honoru i do szczytnego obowiązku.

Andrzeja Górala zobaczymy w szeregach przodowników

Zdawało by się, że wykrawanie skóry jest czynnością bardzo prostą, ale tylko niewielu pracowników osiąga wyniki, jakimi poszczycić się może Andrzej Góral, od 22 lat pracujący w Poznańskich Zakładach Wyróbów Rymarskich. Góral potrafi tak manipulować

rzecz przechodni, przyznawany przodującemu pracownikowi Zakładu. Spokojny i koleżeński, ceniony jest przez współpracowników. Biją mu też nieraz huczne brawa jako kapelmistrzowi zakładowej orkiestry.

Ostatnio, podobnie jak inni pracownicy Poznańskich Zakładów Wyróbów Rymarskich, Góral bierze udział w 1-majowym współzawodnictwie, którego głównym celem jest dalsze obniżenie zużycia skóry. (L)



wać formami, że ma bardzo mało odpadów i wygospodaruje przy realizacji każdego zlecenia skórę na dodatkowe 3 lub 5 pitek. Wyniki pracy Andrzeja Górala wykazują, że przy właściwym manipulowaniu formami można lepiej wykorzystać skórę i produkować z niej znacznie więcej artykułów niż przewiduje norma.

W nagrodę za te osiągnięcia Andrzej Góral uzyskał już wiele premii pieniężnych i od wielu miesięcy dierży propo-

Zapalają się na ulicach latarnie. W gabinecie prof. Perkitnego w Zakładzie Mechanicznej Technologii Drewna poznańskiej Wyższej Szkoły Rolniczej zebrali się dziś adiunkci i asystenci. Profesor wraz ze swymi współpracownikami podsumowuje dotychczasowy przebieg prac badawczych nad zastąpieniem surowca drzewnego szeregiem tworzyw powstałych z odpadów. Rezultaty są zadowalające. Gospodarka narodowa uzyskała niebawem cenne tworzywa sztuczne, pozwalające na zaoszczędzenie naturalnego surowca, jakim jest drewno. Aby to osiągnąć, trzeba jednak w dalszym ciągu przeprowadzać badania, udoskonalać metody, robić nowe doświadczenia. Śmiało jeszcze posługiwać się nauką w służbie przemysłu.

W późnych godzinach wieczornych płoną światła w pra-

I nagroda 10 tys. złotych

KONKURS na „Nowe pamiętniki chłopów”

Redakcja czasopisma „Gromada — Rolnik Polski”, „Spółdzielnia Produkcyjna”, „Chłopska Droga”, „Przyjaciółka”, „Robotnik Rolny”, „Polskie Radio” oraz wydawnictwo „Książka i Wiedza” ogłosiły konkurs pod nazwą „Nowe pamiętniki chłopów”.

Celem tego ciekawego konkursu jest zebranie materiałów pamiętnikarskich, które pozwoliłyby wydać równie cenne publikacje, jak słynne „Pamiętniki chłopów”, dające obraz życia chłopów w Polsce obszarnczo-kapitalistycznej.

Ukazanie w „Pamiętnikach” życia, walki i pracy, myśli, przeżyć i dążeń chłopów w ciągu ostatnich bogatych w historyczne wydarzenia przemian w kilkunastu latach — oto zadanie, jakie podejmą uczestnicy tego konkursu.

A uczestnikiem konkursu może być każdy mieszkaniec wsi —

chłop gospodarujący indywidualnie, spółdzielca, pracownik PGR, POM, GS, działacz wiejski. W konkursie mogą też uczestniczyć nadsyłając pamiętniki wszyscy ci, którzy ze wsi wyszli do miast, ale są z nią nadal związani.

Dla uczestników konkursu przewidziane są wysokie nagrody. Pierwsza nagroda wynosi 10 tys. zł, dwie drugie nagrody po 5 tys. zł, trzy trzecie nagrody po 3 tys. zł, cztery czwarte nagrody po 2 tys. zł oraz 10 wyróżnień po 1000 zł. Ponadto pomiędzy uczestników konkursu zostaną rozdzielone cenne nagrody książkowe.

Najciekawsze pamiętniki będą wykorzystane w prasie i w radio oraz wydane w specjalnej książce, a ich autorzy, oprócz nagród, otrzymają jeszcze normalne honoraria autorskie.

Termin nadsyłania prac ustalony został na dzień 1 grudnia bież. roku.

Witamy Goar Gasparian

Z armeńskiej pieśnią — do Poznania

Uroczystości 10-lecia układu polsko-radzieckiego stały się okazją wzajemnych odwiedzin ludzi kultury i nauki obu zaprzyjaźnionych narodów. Niedawno gościliśmy w Poznaniu delegację WOKS-u, na wtorkowym recitalu w auli



U. P. oklaskiwaliśmy gorąco znakomitego skrzypka — Igora Bezrodnyj.

W najbliższy piątek publiczność poznańska będzie miała okazję usłyszenia ludowej artystki Armeńskiej SRR — Goar Gasparian.

Zdumiewający talent i mistrzostwo odtwórcze wybitnej śpiewaczki — Goar Gasparian zjednały jej wielką popularność daleko poza granicami Radzieckiej Armenii. Przyczyniły się do tego: jej olśniewający głos, rzadkie walory wokalne i doskonałość wykonania.

Artystka urodziła się w r. 1922 na przedmieściach Kairu. Kształciła się początkowo w Kolegium francuskim „Bon Pasteur”, a następnie u profesorów włoskich — Karre i Feldmana (1936—1947). W latach 1940—1947 występowała jako solistka w radio egipskim, a także na koncertach symfonicznych, kameralnych i solowych na terenie Egiptu.

Jednak przyszłość Gasparian — podobnie, jak wszystkich Ormian, zmuszonych do wędrówki poza granicami radzieckiej ojczyzny — nie przedstawiała się zachęcająco — nie miała artystyka możliwości wykazania swych nieprzeciętnych walorów. Toteż z entuzjazmem powróciła do ojczyzny, Radzieckiej Armenii — gdzie otworzyła się przed nią droga do artystycznej kariery.

Już pierwszym występem w Erywaniu podbiła serca słuchaczy, zachwyconych jej głosem, o barwie niezwykle pięknej, lekko i gładko, którego skala — zdumiewa rzadką rozpiętością. Toteż została natychmiast zaangażowana do Państwowego Teatru Opery i Baletu w Erywaniu. Punktem zwrotnym w jej artystycznym rozwoju stała się kreacja Lakme — pierwszej jej roli — w której obok doskonałości wokalne, wykazała nieprzeciętny talent sceniczny.

Następna rola Gasparian była partia tytułowa w operze „Anusz” armeńskiego kompozytora — Tigranina.

Następuje wreszcie wspaniała kreacja Rozy w „Cyryliku Se wilskim”, Rossiniego, w której — od pierwszej chwili pojawienia się na scenie, podbiła serca słuchaczy kreacją, pełną życia i temperamentu.

Obok występów operowych rozwija Gasparian szeroką działalność koncertową. Jej repertuar, początkowo wypełniony głównie utworami kompozytorów Europy zachodniej, wzbogacił się arcydziełami klasycznej muzyki rosyjskiej (Glinki, Czajkowskiego, Rimskiego-Korsakowa, Rachmaninowa, Ladowa) oraz współczesnych kompozytorów z dzieł (Rakowa, Szaporina).

W ciągu ostatnich trzech lat Gasparian występowała w Tyflisie, Socy, Odessie, Lwowie, Kiowie, Charkowie, Kiszyniowie, Essen, Piatigorsku, Baku, Leningradzie i Moskwie.

Goar Gasparian wystąpi w piątek, 29 kwietnia br. o godzinie 19.15 w auli U. P. Recital organizuje Państwowa Filharmonia w Poznaniu.

Dlaczego kukurydza?

Kiedy Kolumb w 1492 roku postawił stopę na amerykańskiej ziemi — jego uwagę zwróciło ziarno służące za pokarm tubylcom. Złote, dorodne, niczym nie przypominające zbóż uprawianych na Starym Ładzie. A że starze na makę smaczne i pożywe by-



Stanisław Rożek z Magnuszowie zapatrzył w tym roku w nasiona kukurydzy licznych sąsiadów.

ło. plenne bardzo, wszelaki inwentarz karmił się nim chętnie — zapobiegliwy Genueńczyk zabrał w drogę powrotną wóz nieznanego nasienia.

Była to w dziejach kukurydzy przełomowa chwila. Kukurydza robi odtąd błyskawicę na karierę: w szesnastym wieku zna ją Europa, Afryka, Mała Azja i Chiny. Do Polski

nowa roślina uprawna dociera w wieku osiemnastym...

Turecka pszenica

Mała dygresja: przyznaję, iż artykuł o kukurydzy piszę w ściśle określonym celu. Pragnę niejako hurtowo odpowiedzieć wszystkim znajomym, którzy mnie pytali oraz wszystkim znajomym i nieznanym, którzy przy pierwszej lepszej okazji mogliby mnie spytać: — Słuchaj, od pewnego czasu dużo się czyta i słyszy o kukurydzy. Dlaczego właśnie — kukurydza?

Powodów składa się na to bardzo wiele. Zasadniczy jest ten, że chcemy jeść więcej mięsa. Więcej mięsa to znaczy więcej trzody. Więcej inwentarza. Aby dalej rozwijać hodowlę trzeba dysponować zasobami paszy. I tu właśnie od paru lat rolnictwo nasze natrafia na trudności. Bo równocześnie i zboża musimy uprawiać i ziemniaki i buraki cukrowe i różne przemysłowe rośliny. Przed rolnictwem stał zatem w całej jasności problem: niezależnie od energicznej walki o podniesienie produkcji z hektara — zachodzi potrzeba stopniowego wprowadzenia do uprawy wysokowydajnej rośliny, która rozwiązałaby odczuwane trudności paszowe.

Tą rośliną jest właśnie kukurydza.

A teraz — uprzedzając wasze pytania — zastanówmy się dlaczego pomyśleliśmy o niej dopiero obecnie, skoro kuku-

rydza znana jest w Polsce od 150 lat? Na przeszkodzie szerszemu rozpowszechnieniu tureckiej pszenicy (tak bowiem kiedyś nazywano kukurydę, która przywędrowała do nas z Półwyspu Bałkańskiego, skąd jej tatarsko - turecka nazwa: kokoros) stały jej wymagania. A były one pod względem nasłonecznienia i okresu wegetacyjnego niemałe. Stąd też aż do przedwzrostu lat kukurydę uprawiano tylko na południu Polski.

Dzisiejsza sytuacja wygląda inaczej. Wyhodowaliśmy kilka mniej wymagających odmian dojrzewających bez trudu, udających się przy dobrym nawożeniu niemal na każdej glebie. Bariera stawiana przez przyrodę rozpowszechnieniu kukurydzy została przesunięta dalej na północ, poza granice naszego kraju. Mamy więc w ręku klucz otwierający drzwi z Polski ziemniaczanej do Polski hodowlanej.

II miejsce na świecie

Kukurydzy zbieramy przeciętnie z hektara 25—50 kwintali. Zboża — 12—15. Kukurydza na wysiew przeznaczamy 1—2 proc. zbioru z danego obszaru. Zboża — 5 do 10 procent. Kukurydza pastwana daje najwyższe plony masy zielonej z hektara. Nie żre jej stonka. Nie zmroże susza. Nie powalą deszcze. Nie osypie ziaren wichura.

Przykłady? Proszę bardzo. Osiągnąć z hektara 500 q buraka pastewnego nie jest rzeczą łatwą. O wiele łatwiej zebrać z tego arealu 500 q zielenki kukurydzianej. Te 500 q kukurydzy zawierają około 10 500 jednostek owsiowych i 350 kg białka. Buraki są zupełnie zdystansowane: mogą dostarczyć zaledwie w pięciu set kwintalach 6 000 jednostek owsiowych i 200 kg białka. W przełożeniu na język praktyki wygląda to tak: ze skarmienia 500 q buraków pastewnych uzyskamy litrów mleka 13 000, ta sama ilość zielenki kukurydzianej zapewni o 7 000 l więcej.

Tyle o mleku. A o mięsie? Zbiór jęczmienia z jednego

hektara starczał chłopa na wyżywienie pięciu tuczników w ciągu roku. Kukurydzą z tego arealu utuczyć można dwanaście świń.

Tę prostą kalkulację dawno przeprowadzili amerykańscy farmerzy. Toteż pod kukurydę przeznaczono w USA miliony hektarów. Meksykanie powszechnie konsumują kukurydzianą makę. We Włoszech kukurydzianą polentą stała się narodową potrawą. Rumuni zjadają się mamaligą. W Związku Radzieckim z chwilą wyhodowania odpowiednich odmian kariera kukurydzy jest również błyskawiczna: rok 1940 — 3 640 700 hektarów, 1955 — 6 milionów.

Prastara roślina uprawna Mayów zdobywa świat. Pod względem obszaru uprawy kukurydza zajmuje na świecie drugie miejsce po pszenicy. Zbiory globalne dają największe na kuli ziemskiej. A mimo to niejedną z nas kręci nosem słysząc o kukurydzy, odnosząc się do tej „nowości” nieufnie. No cóż, Czytelniku, kiedyś nasi przodkowie zupełnie podobnie gderali na wieść o zakładaniu pierwszych plantacji pocztowych ziemniaków...

600 produktów

Ala kukurydza nie tylko żywi. Kukurydza to nadzwyczaj cenny surowiec dla naszego przemysłu. Można z niej produkować 600 rozmaitych artykułów! Spirytus, chemikalia i grzebielnie, lekarstwa i zabawki.

Myszę, że w świetle tych faktów dla każdego staje się jasna uchwała Prezydium Rządu z siódmego stycznia, przewidująca w tym roku uprawę kukurydzy na obszarze 120 tysięcy hektarów. W niedalekiej przyszłości podwoimy ten areal. A dla zachęcenia rolników do uprawy kukurydzy został ogłoszony wielki konkurs o najwyższy plon z hektara. Na nagrody przeznaczyło państwo milion złotych!

I trzeba powiedzieć, że w takim na przykład powiecie jarońskim konkurs „chwyci” od razu. Bierze w nim udział 1 600 gospodarstw, 49 spółdzielni i 13 PGR-ów tego rejonu. Tym samym plan powiatowy uprawy kukurydzy: 569 hektarów — został przekroczony o 631 ha. Chłopi jarońscy nie spodziewają się na razie takich rekordowych zbiorów, jakie uzyskuje ukraiński kołchoz „Czerwony Partyzant”, gdzie rokrocznie osiąga się z hektara 125 do 224 kwintali ziarna i 1 308 zielenki. Ale spodziewają się zebrać nie mniej niż Grabarek ze Sławoszewa, który miał na dwudziestu pięciu arach 14 kwintali ziarna, czy Rożek z Magnuszewa, który dzięki starannej uprawie dobiegał się z czterdziestu arów blisko 60 kwintali.

Tak ma się sprawa z kukurydzą. Czy wiesz już teraz, Czytelniku, dlaczego właśnie — ona?

PIOTR ŻYCKI

3 maja br. ru-
szają kolarze 18
reprezentacji do
największej im-
prezy kolarstwa
amatorskiego na
świecie. Pierw-
sze etapy obfitu-
ją w trudne
wzniesienia i nie
bezpieczne zjaz-
dy, podobne do
tego, który wi-
dzimy na zdję-
ciu, przedstawia-
jącym ozolówkę
III etapu VI Wy-
ścigu Pokoju.
Kto wie, czy już
na tych górzys-
tych etapach
nie rozstrzygną
się losy wyści-
gu...



W czasie VIII Wyścigu Pokoju

Zadzwoń pod numer — 657-05

Jeśli będziesz chciał się dowiedzieć, jak wygląda obraz walki na trasie, zadzwoń pod numer 657-05, a redaktor dyżurny natychmiast poda Ci, kto jedzie w czołówce i — dajmy na to — na jakich miejscach „kręca” Polacy. Oczywiście, wiadomości te podawać będziemy w miarę otrzymywania telefonem, dalekopisem, czy drogą radiową meldunków z trasy.

Numer 657-05 czynny będzie tylko w dniach od 2—17

notatnik
Kulturny

PREMIERA „MAZEPI” W LUBLINIE

W Państw. Teatrze im. Juliusza Osterwy w Lublinie odbyła się premiera tragedii Juliusza Słowackiego „Mazepa”. Sztukę reżyserowała W. Łaskowska. Dekoracje projektował J. Torończyk. Sztuka spotkała się z wielkim zainteresowaniem mieszkańców Lublina.

„WILHELM TELL” — SCHILLERA NA SCENIE AMATORSKIEJ

Zespół dramatyczny przy Domu Kultury Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Szczecinie przygotował premierę sztuki Fryderyka Schillera „Wilhelm Tell”. Z ilustracją muzyczną Rossiniego. Sztukę reżyserował kierownik Domu Kultury F. Rataj. W przedstawieniu bierze udział około 100 artystów-amatorów.

A. KAWECKA W SZCZECINIE I W STARGARDZIE

Orkiestra symfoniczna Państw. Filharmonii w Szczecinie zorganizowała ostatnio koncert pt. „Wieczór walców”, na program którego złożyły się m. in. popularne utwory: Webera, Bizeta, Gounoda, Straussa, Chaczaturiana, Rutkowskiego i Różyckiego. Solistką koncertu była śpiewaczka Opery poznańskiej A. Kawicka. „Wieczór walców” powtórzone został następnie w Stargardzie.

maja. Stały telefon „Głosu Sportowego” ma nr 611-21, wewn. 31.

Punkty informacyjne „Głosu”

Informacja telefoniczna — to nie wszystko. Znając już z doświadczenia olbrzymie zainteresowanie Kolarskim Wyścigiem Pokoju — redakcja „Głosu Wielkopolskiego” skorzystała z uprzejmości Dyrekcji „Orbisu” i DH „Delikaty”, by zorganizować dwa punkty informacyjne:

● Pierwszy punkt — w oknie wystawowym „Orbisu” przy ul. Armii Czerwonej 33 (narożnik Ratajczaka).

● Drugi punkt — w oknie DH „Delikaty” przy ul. Marszałka Rokossowskiego 48/50 (między ulicami Berwińskiego i Wyspiańskiego).

W punktach tych, prócz szczegółowej mapy trasy VIII Wyścigu Pokoju, programu i sylwetek reprezentantów Polski, będziemy podawać najświeższe meldunki z trasy oraz wyniki poszczególnych etapów natchmianst po przybyciu kolarzy na metę i rezultaty indywidualne oraz drużynowe każdego etapu i wszystkich etapów łącznie.

Ze świata i kraju

Ciekawostki przedfestiwalowe

Młodzież, która zjedzie na Festiwal do Warszawy, postara się przywieźć z sobą wszystko, co ma najlepszego i najpiękniejszego. Polski Komitet Organizacyjny V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów wysunął już pewne propozycje i zapytania do poszczególnych komitetów przygotowawczych w innych krajach i w niedługim czasie będzie już można ustalić oficjalny program imprez festiwalowych.

Na Festiwalu przewiduje się około 470 programów narodowych oraz 150 programów międzynarodowych, na które złożą się występy artystów różnych narodowości.

Na ulicach i placach Warszawy ma się odbyć ponad 80 masowych zabaw, około 50 koncertów, 6 ognisk z udziałem młodzieży 12 krajów. Ponadto w Pałacu Kultury i Nauki, operze, teatrach odbędą się 23 przedstawienia galowe w wykonaniu zespołów ponad 20 krajów. W przedstawieniach tych wezmą udział laureaci poprzednich Festiwali oraz laureaci i uczestnicy V Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego.

LONDYN. Londyński Komitet Festiwalowy nawiązał współpracę z Towarzystwem Przyjaźni Polsko - Brytyjskiej. M. in. Towarzystwo to prowadzi wykłady języka polskiego dla delegatów na Festiwal.

Listy i ODPOWIEDZI

„Planowa” robota

W początkach lutego poczyniono przy ul. Chociszewskiego przygotowania do wymiany „kocih łbów” na nową kostkę granitową. Zwieziono materiał, ustawiono barak na narzędzia, wykopano krawężniki i... wyrzucono je wraz z ziemią na chodniki. Na tym prace przerwano, z tym, że wspomniany barak narzędziowy zabrano z powrotem.

Skutki są fatalne. Podczas roztopów i po deszczach ulica jest pełna bajor. Na chodnikach błoto po kostki. Podczas dnia jeszcze pół biedy. Co prawda konieczna jest tu zwinność wręcz ekwilibrysty. Oczywiście, że wraz z zapadającym zmrokiem sytuacja ulega pogorszeniu. Jak na węgowski pali się tu tylko jedna latarnia. O wypadek więc nie trudno.

INSTYTUCJE WYJASNIAJĄ

Prezydium MRN donosi, że baraki Gospody Targowej zostaną wymalowane, zaś cały teren uporządkowany i obsadzony kwiatami. Budynek restauracyjny zaś odnowią PZG. (A. 107)

Sprawa remontu budynku mieszkalnego przy ul. Sosnowej 10 została przekazana do Dzielnicowej Rady Narodowej Poznań-Wilda dla dokonania lustracji i ewentualnego remontu.

POTTOGEO

Prezydium MRN w Poznaniu podaje, że nieogrzewanie Poradni D i D1 przy ulicy Małeckiego spowodowane było niedbalstwem palacza, za co zwolniono go z pracy. Od dnia 3 III br. poradnia jest znowu systematycznie ogrzewana.

Sklep z pieczywem przy ul. Sokola (Solacz) wymalowano, podłogę w magazynie naprawiono i w całej piekarni przeprowadzono dezynfekcję. (A. 164)

W związku z naszą notatką „O zwykłe bułki” dyr. PSS w Pleszewie uzyskała zwiększenie przydziału maki pszennej, przez co rynek został w zupełności zaspokojony. (799)

W restauracji „Nowy Świat” na Osiedlu Dębickim w każdą sobotę oraz dni przedświąteczne PZG będą prowadziły wieczorki taneczne.

Przyległe ulice: Kasprzaka, Bogusławskiego, tona również w błocie i ciemnościach. Przy ul. Chociszewskiego uruchomiono Urząd Pocztowy nr 34. W dzień słotny trudno nawet marzyć, aby dostać się do tej tak potrzebnej instytucji. (1018)

WASZ ABONENT

Odpowiadamy CZYTELNIKOM

Zb. Jasiński z ul. Słowackiego. — Prosimy o podanie dokładnego adresu. Odpowiedź w sprawie hotelu „Turystyczny” przysyłamy listem. (813)

Stała czytelniczka. — Jak nas informuje Centr. Handl. Przem. Skórzanego, nasze placówki handlowe, szczególnie Dom Dziecka, zostaną zaopatrzone w letnie obuwie dziecięce. (1145)

„Członkowie” ZBoWiD w Poznaniu. — List przeczytaliśmy. Niestety jest on tak jednostronny, że nie możemy traktować go poważnie. Jest to po prostu stek wymysłów na autora; list świadczy tylko o niskiej kulturze jego „autorów”.

Mieszkańcy Winiar. Zgodnie z Waszymi życzeniami w najbliższych dniach uruchomiony zostanie przystanek przy zbiegu ul. Obornickiej i Trójpola. Przedłużenie trasy autobusowej do ul. Stanisława jest niemożliwe z powodu złych warunków obciążenia na ul. Plebańskiej. (755)

Barbara Z., Poznań. Kwalifikacje laboranta medycznego zdobyć można na kursie organizowanym przez Min. Zdrowia. Sprawy skierowania na kursy należy załatwiać przez zakład pracy. Podajemy adres: WRN — Wydział Zdrowia — Samodzielny Referat Szkoleniowy, ul. Dąbrowskiego 12, pok. 408. (1129)

Ob. Birt, Pyzdry. — Jak nas informuje OZK — po zatwierdzeniu przez Centralny Urząd Kin — w Pyzdrach zostanie uruchomione kino. Kierownik kina ruchomego otrzyma polecenie zwiększenia ilości seansów. (41)

K. Lud. — Społeczne Ognisko Muzyczne w Poznaniu znajduje się przy Szkole Muzycznej, ul. Armii Czerwonej 87. Kurs rozpoczyna się w połowie maja. Opłata miesięczna wynosi 100 zł. W Kaliszu istnieje Państwowe Ognisko Muzyczne. Warunkiem przyjęcia są zdolności muzyczne — dobry słuch. (1100)



Od Aleksandra Grabarka ze Sławoszewa nauczyli się uprawy kukurydzy wszyscy chłopcy tej wsi. Udało mu się przekonać nawet Franciszka Woźniaka — ostatniego z „niewierzających”.

Fot. (2) K. Przychodzki

Apelujemy do garbarni w Kaliszu, Krakowie i Białymstoku o terminowe i lepsze dostawy

Meldunki z Poznańskich Zakładów Obuwia wykazywały niedawno poważne rozbieżności między planem dziennym, a jego wykonaniem przez poszczególne działy. W końcu pierwszej dekady bm. strzałka na wykresie przebiegu produkcji zakładów opadała gwałtownie w dół i zawisała przy cyfrze 30%.

Zagrożony został nie tylko plan kwietniowy, ale i plan całego II kwartału. Taki stan rzeczy mógł poważnie zaważyć i na osiągnięciach I kwartału, w którym załoga PZO wykonała plan w 102% i w którym sama tylko krajalinia wyprodukowała 300 936 zł oszczędności.

Kierownictwo zakładu, organizacja partyjna i związkowa zwróciły się do załogi z apelem: zróbmy wszystko, by nadgonić zaległości, by rytmicznie wykonywać plan! Załoga odpowiedziała na wezwanie podjęciem szeregu zobowiązań. By-

ły to zobowiązania pierwszomajowe.

Stefan Ziemek, cwiekarz z działu montażu, zobowiązał się tak zorganizować pracę przy maszynach, by nie mieć ani minuty przestoju. Podniósł on wykonanie normy o 20%. Brygada Stanisława Krysia zobowiązała się do dalszego zaoszczędzenia skór miękkich. Brygada Stefana Rymarkiewicza postanowiła zwiększyć wykonanie planu dziennego o 60 par obuwia.

Zdawało się, że wysilek załogi pomoże w nadrobieniu zaległości, w wyprostowaniu zagrożonego planu. Następne dni przyniosły jednak rozczarowanie.

Oto w toku produkcji okazało się, że z dostarczonych o północy 10 ton skóry — 60% nie nadaje się do użytku. Trzeba dodać, że garbarnie z Kalisza i Krakowa zalegają z do-

stawami już od pierwszych dni każdego miesiąca. Lista dłużników PZO jest długa.

Garbarnia w Kaliszu nie przesłała dotychczas 1600 kg surowca, Kraków miast zaplanowanych 8 ton — dostarczył tylko 1,5 tony. Garbarnia w Białymstoku zamiast 2 i pół tys. m² skóry miękkiej dostarczyła tylko... 112 m² skóry.

Przez cały kraj idzie szeroka fala czyn pierwszomajowy. W setkach zakładów robotnicy realizują zobowiązania produkcyjne, uwzględniając nie tylko własne potrzeby, ale i potrzeby zakładów, z którymi łączą się więź produkcyjna. Czyżby załogi przemysłu garbarskiego zapomniały o tym? Jeżeli tak — to największy czas naprawić niedociągnięcia. Załoga Poznańskich Zakładów Obuwia chce wywyższyć swój Zakład na jedno z czołowych miejsc. Wymienione garbarnie muszą jej w tym dopomóc. (r)

Pracownicy poszukiwani

Każda ilość murarzy, cieśli i robotników z terenów Poznania i okolic z możliwością codziennego dojazdu zatrudni zaraz Zjednoczenie nr 2 Budownictwa Miejskiego Poznań, pl. Wolności 14. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Samodzielny Oddział Zatrudnienia Poznań, ul. Zamkowa 1-2. K1237

Głównego księgowego zatrudni natychmiast Fabryka Sprzętu Okręgowego w Barlinku, pow. Myślibórz, woj. szczeciński. Zgłoszenia kierować do działu kadr. Mieszkanie zagwarantowane. K1260

Magazyniera oraz dwóch cieśli kwalifikowanych, samotnych i dwóch kołodziejów oraz kilku rodzin pracowników stałych poszukuje natychmiast Zespół PGR Oleśnica. Mieszkania dla rodzin zapewnione, dla samotnych hotel robotniczy i wyżywienie w stołówce. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego PGR. Zgłoszenia osobiste względnie pisemne prosimy kierować na nasz adres: PGR Zespół Oleśnica, p-ta i pow. Chodzież. K1267

Blacharzy ze specjalnością robót wentylacyjnych zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Montażowe Urządzeń Spichrzowych Poznań, ul. Słowackiego 13, zgłoszenia w sekcji kadr. K1278

Inżynierów i techników na stanowiska kierowników robót inżynierskich oraz technika na stanowisku kierownika kamieniołomów przyjmie Zjednoczenie Robót Inżynierskich Poznań, Świętosławska 12, zgłoszenia kierować do działu kadr. K1281

Energetyk - praktyk w zakresie stacji transformatorowych i instalacji elektrycznych, na stanowisko projektanta potrzebny zaraz, Zgłoszenia: Biuro Studiów i Projektów Łączności Poznań, ul. Kościuszkę 75. K1282

Kwalifikowaną prasowaczkę garderoby zaangażujemy RSP „Chemiczna Pralnia i Farbiarnia” Poznań, ul. Skośna 16/17. K1285

Głównego księgowego zatrudni od 1 maja Handlowe Przedsiębiorstwo Państwowe w Poznaniu. Reflektujemy tylko na pracowników o odpowiednich kwalifikacjach i z długoletnią praktyką w handlu. Uposażenie III K. Oferty z życiorysem składać w Biurze Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K1284.

St. księgowego - dekrecistę znajomego bardzo dobrze RPK dla księgowości przemysłowej przyjmujemy z dniem 1 maja 1955 r. Oferty wraz z życiorysem składać należy w Biurze Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K1298.

Magazyniera branży odzieżowo - galanterijnej poszukuje zaraz Miejski Handel Detaliczny Art. Odzieżowo - Galanterijny. Warunki do omówienia Poznań, ul. Konfederacka, pawilon nr 1. K1287

Inżyniera normowania ze znajomością zagadnień ekonomicznych, inżynierów - mechaników na kierownicze stanowiska przyjmą: Zakłady Motoryzacyjne Poznań, ul. Wawrzyniaka 43. K1289

Szwaczkę, praczkę oraz dwie sprzątaczkę zaangażuje Państwowe Prewitorium dla Dzieci w Jeziorach, p-ta Mosina, pow. Poznań. Pokój służbowy oraz stołówka za odpłatnością. Oferty nie uwzględnione, zostaną bez odpowiedzi. K1288

Nieruchomości

Parcele domowe w kamieniu, kupno, sprzedaż załatwia solidnie „Unifon” Poznań. Nowowiejskiego 9. 4794g

Do wyboru 60 domów różnych wielkości i cen, poleca, również poszukuje: Pośrednictwo Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 6423g

Sprzedam willę jednopiętrową, ewentualnie z połową ogrodu. Puszczkowo. Klonowa 1. 6461g

Willę piętrową, z ogrodem, całość lub połowę, sprzedam. Trojan, Poznań, Czechosłowska 91, m. 1. 6479g

Parcele 3800 m² (Podolany), sprzedam Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 6484g.

Sprzedam parcelę uzbudowaną, zadrzewioną, z rozpoczętą budową jednorodzinnego domu, przy tramwaju (Jeżyce). Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 6494g.

Kupię willę z wolnym mieszkaniem, w dzielnicy Ostrogora-Grunwald. Posiadam mieszkanie do zamiany. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 6495g.

Sprzedam domek z sadem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 6523g.

Parcele w Krzyżownikach 400 - 650 m², kupię, Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 6527g.

Dom, 2 ha ziemi ogrodowej, 50 drzew owocowych, (dobra komunikacja kolejowa i autobusowa), oddam w dzierżawę. Warunek zamiana mieszkaniami w Poznaniu Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 6541g.

Sprzedam parcelę oparkowaną, z drzewami (ul. Pogodna). Informacje: Poznań, Górczyński, ul. Bosa 7, m. 4. 6552g

Parcele przy dworcu w Swarzędzu, sprzeda właściciel. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 6555g.

Oddam w użytkowanie duży ogród z mieszkaniem w powiecie sułchowskim. Informacje wyłącznie ustne. Poznań, ul. Rybaki 19, pokój 19. 6558g

Willę komfortową z wolnym mieszkaniem, przy Grunwaldzkiej, willę jednorodzinna w Puszczkowie, oraz kilka kamienic i parcel sprzedam: Metelicki Poznań, Czerwonej Armii 23. 6558g

Kamienice komfortowe ze skłami, wille, domki jednorodzinne oraz parcele poleca - poszukuje Hinz, Poznań, Piekary 19. 6434g

Domek jednorodzinny, blisko tramwaju, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 6473g.

Parcele willowa, oparkowana, przy Dąbrowskiego, oraz na Junikowie, sprzedam. Pracel, Poznań, Szymańskiego 8. 6693g

Sprzedam willę jednopiętrową, ewentualnie z połową ogrodu. Puszczkowo. Klonowa 1. 6461g

Willę piętrową, z ogrodem, całość lub połowę, sprzedam. Trojan, Poznań, Czechosłowska 91, m. 1. 6479g

Parcele 3800 m² (Podolany), sprzedam Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 6484g.

Sprzedam parcelę uzbudowaną, zadrzewioną, z rozpoczętą budową jednorodzinnego domu, przy tramwaju (Jeżyce). Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 6494g.

Kupię willę z wolnym mieszkaniem, w dzielnicy Ostrogora-Grunwald. Posiadam mieszkanie do zamiany. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 6495g.

Sprzedam domek z sadem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 6523g.

Parcele w Krzyżownikach 400 - 650 m², kupię, Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 6527g.

Dom, 2 ha ziemi ogrodowej, 50 drzew owocowych, (dobra komunikacja kolejowa i autobusowa), oddam w dzierżawę. Warunek zamiana mieszkaniami w Poznaniu Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 6541g.

Sprzedam parcelę oparkowaną, z drzewami (ul. Pogodna). Informacje: Poznań, Górczyński, ul. Bosa 7, m. 4. 6552g

Parcele przy dworcu w Swarzędzu, sprzeda właściciel. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 6555g.

Oddam w użytkowanie duży ogród z mieszkaniem w powiecie sułchowskim. Informacje wyłącznie ustne. Poznań, ul. Rybaki 19, pokój 19. 6558g

Willę komfortową z wolnym mieszkaniem, przy Grunwaldzkiej, willę jednorodzinna w Puszczkowie, oraz kilka kamienic i parcel sprzedam: Metelicki Poznań, Czerwonej Armii 23. 6558g

Kamienice komfortowe ze skłami, wille, domki jednorodzinne oraz parcele poleca - poszukuje Hinz, Poznań, Piekary 19. 6434g

Domek jednorodzinny, blisko tramwaju, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 6473g.

Parcele willowa, oparkowana, przy Dąbrowskiego, oraz na Junikowie, sprzedam. Pracel, Poznań, Szymańskiego 8. 6693g

Sprzedam willę jednopiętrową, ewentualnie z połową ogrodu. Puszczkowo. Klonowa 1. 6461g

Kupno

Silnik 1/4 - 1/2 PS, 220/380 V od 1400 obr., kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 6221g

Radiosprzet odbiorczy, nadawczy lampy, kupuję Radiotechnik, Poznań, Śniadeckich 1. 6255g

Maszynę do szycia, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 6446g.

Trybunę lub skrzynię biegów, tryb atakujący, prawy amortyzator, koło zamachowe do samochodu „Hanomag - Record” kupię. Płucienik Poznań, Za Groblą 3/4. 6466g

Ważę ogrodowy kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 6471g.

Motocykl WFM lub SHL, na teleskopach, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 6472g.

Trak 750 mm lub większy, kupię. Oferty z opisem do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 6482g.

Motocykl SHL, kupię. Poznań, tel. 656-21. 6497g

Tokarnie 1 do 1,5 m tocznia, pół względnie cały norton, spiesznie kupię. Poznań, tel. 840-72. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 6511g.

Altane kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 6525g

Rower sportowy kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 6526g.

Maszynę do pisania kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 6531g.

Kupię motocykl SHL lub MO 6. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 6537g.

Kupię piecyk gazowy „Jun-kers”, uniwersalny. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 6538g

Cegielnię kupię Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 6561g.

Sprzedaj

Małolitrażowy samochód Fiat, 500, stan bardzo dobry, sprzedam. Poznań, Grobla 28, od godz. 16-19. 6724g

Samochód Simca - Fiat, 500, stan pierwszorzędny, Poznań, Rataje 19/21, ogrodnictwo, od godz. 16-19. 6477g

Saksofon alt. srebrny, oraz akordeon 120 bas., „Paula Soprani” spiesznie sprzedam. Poznań, Kościelna 9, m. 1a. 6507g

Samochód osobowy „Kadet” karoseria Forda, sprzedam. Józef Wasylik, Oborniki Wlkp., Droga Leśna 14. 7343p

Wózki dziecięce, autka drewniane koszykowe, spacerówki czeskie, na łożyskach kulkowych, nowoczesne drewniane gnieźda, dla dzieci i dla lalek, poleca H. Świątek, Poznań, Wrocławska 13. 5945g

Sprzedam radio Super AT, 5-zakresowe, cena 2800 zł. Poznań Wolsztyńska 2, m. 3. 6517g

Obrazki ślubne 585, sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 6632g.

Kuchnię piękną solidną, sprzedam. Poznań, 23 Lutego 2, II podwórko, stolarnia. Przyjmuję zamówienia. 6402g

Samochód z taksometrem, sprzedam. Poznań, Zwierzyniecka 8, garaż. 6403g

Fryzjerzy! Polecam wszelkie przybory fryzjerskie i płyn do ondulacji, dobrej jakości. Fr. Prekci, Poznań, Czerwonej Armii 60. 6405g

Nowe radio, super, spacerówka i wózek, głęboki, sprzedam. Ułbrych, Poznań, Nowowiejskiego 26 m. 1. 6410g

Motocykl NSU, 250 ccm, 4-taktowy, górnozaworowy, sprzedam lub zamienię z dopłatą, za 125 ccm. Poznań, Grottega 10, m. 6, od godz. 16-20. 6414g

Nowe radio marki AT, 5-zakresowe, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 6417g.

Skórki sealowe na futro, sprzedam. Poznań, Łakowa 17, m. 27. 6427g

Sprzedam wielokształt, 1,5 ton Wacław Górecki, p-ta Dobrzyca, pow. Krotoszyn. 6432g

Motor do kajaków „Effekt” oraz kajak dwuosobowy, tanio sprzedam. Poznań, Fabryczna 35, m. 20. od godz. 18. 6433g

Zamienię maszynę do pisania „Underwood” na maszynę do szycia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 6439g.

Powory damski i męski, sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 263, m. 2. 6440g

Sprzedam łożko żelazne z materacem, lustro 100x60, gotownie, stolik dziecięcy. Poznań, Senatorska 7, m. 2. 6442g

Maszynę do szycia, dobrą, z okrągłym czółkiem, sprzedam. Poznań - Sołacz, Wielkopolska 7, m. 3. 6445g

Planino krzyżowe z płytą metalową, tanio sprzedam. Poznań - Sołacz, Malopolska 12, I pr. 6450g

Planino krzyżowe, tanio sprzedam. Poznań, Chlebowa 14, m. 1. 6453g

Kurtki sealowe, długie i baran, brązowa, okazynie sprzedam. Poznań, Zielona 7, m. 9. 6454g

Rower: damski męski oraz aparat fotograficzny „Zorka”, sprzedam. Poznań, Podkomorska 13, od godz. 16-18. 6457g

Gładzie 100 szt. 60-80 gr. wysadki rabarbaru malinowego, 1.50 zł. Krzyżaki rólę czerwonej, 6 zł. Wyszak poczta za pobraniem. Kuźdowicz, Piatkowo, pow. Poznań. 6459g

Sprzedam spodek z pierza. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 6462g.

Tapczany, fotele - amerykańskie, leżanki, materace włosiane, sprzedam. Również przebrałam tapczany, fotele. Poznań, Mateckiego 33. 6467g

Radio „Aga” uniwersalne, adapter „Reks”, rower męski, sprzedam. Dul Poznań, Stowackiego 37, m. 8. 6469g

Tanio sprzedam łożko żelazne, szwajleńskie, srebrne, 100 szt. rozciągane, kreska komode oraz różne przedmioty. Poznań, Mateckiego 34, m. 2, w podwórku. 6476g

Sprzedam framę i słunki parkanowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 6480g.

Sprzedam radio „Blaupunkt”, uniwersalne, 8-lampowe. Poznań, Rokossowskiego 39, m. 19, od godz. 16-18. 6485g

Pea pekinizka, piękne, dyplomowane oraz szczeniaki, sprzedam. Poznań, tel. 842-22. 6487g

Wózek kozykowy na pasach, w dobrym stanie, sprzedam. Poznań - Łazarz, Calliera 16, m. 7. 6492g

Przewieźlembu Duchowieństwu, Siostrze Zakonnej. Członkom Rady Kola i Sportowcom Klubu Sportowego „Kolejarz - Wełna”, Rolegom - Sroterom z Rogoźna. Powiatowemu Zrzeszeniu Przew. Handlu i Usług - Sekcja Transportu Osobowego w Obornikach. Pracownikom KZG, Rodzinie. Sasłom. Przyjacielom i wszystkim. Znamy i mym, którzy oddali ostatnią przysługę oraz kwiaty i wieniec, biorac równocześnie liczn udział w pogrzebie mojego ukochanego męża, najłżejszego tatusia. 66

Przewieźlembu Duchowieństwu, Siostrze Zakonnej. Członkom Rady Kola i Sportowcom Klubu Sportowego „Kolejarz - Wełna”, Rolegom - Sroterom z Rogoźna. Powiatowemu Zrzeszeniu Przew. Handlu i Usług - Sekcja Transportu Osobowego w Obornikach. Pracownikom KZG, Rodzinie. Sasłom. Przyjacielom i wszystkim. Znamy i mym, którzy oddali ostatnią przysługę oraz kwiaty i wieniec, biorac równocześnie liczn udział w pogrzebie mojego ukochanego męża, najłżejszego tatusia. 66

Przewieźlembu Duchowieństwu, Siostrze Zakonnej. Członkom Rady Kola i Sportowcom Klubu Sportowego „Kolejarz - Wełna”, Rolegom - Sroterom z Rogoźna. Powiatowemu Zrzeszeniu Przew. Handlu i Usług - Sekcja Transportu Osobowego w Obornikach. Pracownikom KZG, Rodzinie. Sasłom. Przyjacielom i wszystkim. Znamy i mym, którzy oddali ostatnią przysługę oraz kwiaty i wieniec, biorac równocześnie liczn udział w pogrzebie mojego ukochanego męża, najłżejszego tatusia. 66

Przewieźlembu Duchowieństwu, Siostrze Zakonnej. Członkom Rady Kola i Sportowcom Klubu Sportowego „Kolejarz - Wełna”, Rolegom - Sroterom z Rogoźna. Powiatowemu Zrzeszeniu Przew. Handlu i Usług - Sekcja Transportu Osobowego w Obornikach. Pracownikom KZG, Rodzinie. Sasłom. Przyjacielom i wszystkim. Znamy i mym, którzy oddali ostatnią przysługę oraz kwiaty i wieniec, biorac równocześnie liczn udział w pogrzebie mojego ukochanego męża, najłżejszego tatusia. 66

Przewieźlembu Duchowieństwu, Siostrze Zakonnej. Członkom Rady Kola i Sportowcom Klubu Sportowego „Kolejarz - Wełna”, Rolegom - Sroterom z Rogoźna. Powiatowemu Zrzeszeniu Przew. Handlu i Usług - Sekcja Transportu Osobowego w Obornikach. Pracownikom KZG, Rodzinie. Sasłom. Przyjacielom i wszystkim. Znamy i mym, którzy oddali ostatnią przysługę oraz kwiaty i wieniec, biorac równocześnie liczn udział w pogrzebie mojego ukochanego męża, najłżejszego tatusia. 66

Przewieźlembu Duchowieństwu, Siostrze Zakonnej. Członkom Rady Kola i Sportowcom Klubu Sportowego „Kolejarz - Wełna”, Rolegom - Sroterom z Rogoźna. Powiatowemu Zrzeszeniu Przew. Handlu i Usług - Sekcja Transportu Osobowego w Obornikach. Pracownikom KZG, Rodzinie. Sasłom. Przyjacielom i wszystkim. Znamy i mym, którzy oddali ostatnią przysługę oraz kwiaty i wieniec, biorac równocześnie liczn udział w pogrzebie mojego ukochanego męża, najłżejszego tatusia. 66

Przewieźlembu Duchowieństwu, Siostrze Zakonnej. Członkom Rady Kola i Sportowcom Klubu Sportowego „Kolejarz - Wełna”, Rolegom - Sroterom z Rogoźna. Powiatowemu Zrzeszeniu Przew. Handlu i Usług - Sekcja Transportu Osobowego w Obornikach. Pracownikom KZG, Rodzinie. Sasłom. Przyjacielom i wszystkim. Znamy i mym, którzy oddali ostatnią przysługę oraz kwiaty i wieniec, biorac równocześnie liczn udział w pogrzebie mojego ukochanego męża, najłżejszego tatusia. 66

Przewieźlembu Duchowieństwu, Siostrze Zakonnej. Członkom Rady Kola i Sportowcom Klubu Sportowego „Kolejarz - Wełna”, Rolegom - Sroterom z Rogoźna. Powiatowemu Zrzeszeniu Przew. Handlu i Usług - Sekcja Transportu Osobowego w Obornikach. Pracownikom KZG, Rodzinie. Sasłom. Przyjacielom i wszystkim. Znamy i mym, którzy oddali ostatnią przysługę oraz kwiaty i wieniec, biorac równocześnie liczn udział w pogrzebie mojego ukochanego męża, najłżejszego tatusia. 66

SPORT « SPORT « SPORT « SPORT « SPORT

List otwarty sportowców Zrywu

Do Przewodniczącego Rady Okręgowej ZS ZRYW

Zdecydowaliśmy się napisać do Ciebie, Towarzyszu, w sprawie ważnej i niepokojącej nas — sportowców i członków ZS „Zryw”. Wprawdzie zimne dni ograniczają nasze pragnienia wyjścia na boisko dla prowadzenia rozgrywek, treningów i innych zajęć, ale nawet przy sprzyjających warunkach atmosferycznych nie mamy możliwości

korzystania z boisk. Nasze kole jest liczne, nasza szkoła wychowała wielu dobrych sportowców — z których kilku reprezentowało lub reprezentuje dzisiaj barwy Polskiej Ludowej i czołowych klubów, np.: Maciejakówna, Białkowska, Kapałczyńska, Siłska, Pytlakówna, Pudełkiewicz, rodzzeństwo Bajer itd. Szczególnie się tradycjami sportowymi naszej szkoły.

Mamy dostateczną ilość sprzętu sportowego, ładną salę gimnastyczną, a tymczasem, gdy zbliża się wiosna — już od 2 lat nie mamy możliwości korzystania z boiska. Rada Okręgowa naszego Zrzeszenia nie posiada bowiem boiska, nie może nam i innym szkołom stworzyć odpowiednich warunków dla uprawiania sportu. Dlaczego?

Dlatego dzisiaj musimy odbyć nasze biegi, gry, skoki itp. na podwórku szkolnym, nie nadającym się do takich zajęć, bo małym, zakurczonym, pełnym żwiru?

Tymczasem często widzimy, że wiele boisk innych Zrzeszeń jest — zwłaszcza przed południem — nie wykorzystywanych. Przed powstaniem naszego Zrzeszenia, kiedy opiekowało się nami AZS i Ognio — mieliśmy bezpłatnie dostęp do ich boisk. Dlaczego bramy boisk są teraz dla nas zamknięte? Dlaczego nasze Zrzeszenie, skupiające w swoich szeregach tak wielką ilość młodzieży, nie posiada boiska? Co zrobila Rada Okręgowa, by nasze Zrzeszenie miało własne boisko lub mogło korzystać z boisk innych Zrzeszeń?

Stawiamy Towarzyszowi Przewodniczącemu te pytania, gdyż obawiamy się, że życie sportowe w naszej szkole i niewątpliwie w innych szkołach zawodowych będzie tylko wegetować. Sport jest dla nas wielką radością. Wierzymy, że w usunięciu tych trudności pomoże naszemu Zrzeszeniu komitety Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz komitety Kultury Fizycznej w Poznaniu.

Serdecznie prosimy naszą Radę Okręgową i Was, Towarzyszu, Przewodniczącą — zrobić wszystko, byśmy mogli uprawiać sport w odpowiednich warunkach!

Rozumiejąc potrzebę rozbudowy obiektów kultury i sportu — młodzież naszej szkoły podjęła m.in. zobowiązanie z okazji 1-

Maja oraz V Festiwalu Młodzieży i Studentów, że przepracuje dwa tysiące roboczogodzin przy budowie Parku Kultury i Wypoczynku na Łęgach Dębskich. — Zapewniamy Was, Towarzyszu, że wyniki w sporcie osiągać będziemy jeszcze lepsze przez sumienne treningi, oczywiście przy jak najlepszym pogodzeniu sportu z nauką.

Przesyłamy Radzie Okręgowej i Wam osobom, Towarzyszu, Przewodniczącą, serdeczne sportowe pozdrowienia!

Zarząd Kola Sportowego „Zryw” przy Technikum Handlowym w Poznaniu

Za 4 dni
Start w PRADZE

Po ostatnim wyścigu kontrolnym „Scantea”, który rozegrano w ubiegłą niedzielę w Bukareszcie, ustalono skład ekipy NRD i Rumunii na VIII Wyścig Pokoju.

W drużynie NRD pojadą: Schur (kapitan drużyny), Reinecke, Funda, Gruppe, Meister II i Zabel.

Rumunię reprezentować będą następujący kolarze. Dumitrescu — 21-letni asystent-laborant, który zadebiutował w 1952 r.

Moceanu ma również 21 lat i w ubiegłym roku zdobył tytuł mistrza Rumunii, a w Wyścigu Dookoła Egiptu zajął 22 miejsce. Istrate — w ubiegłym roku w mistrzostwach Rumunii zajął czwarte miejsce, a w Wyścigu Dookoła Egiptu — 20.

Sebe — ma 26 lat i dzięki dobremu sprintowi zwyciężył w wielu etapach w wyścigu o mistrzostwo Rumunii. Maxim — 26 lat odniósł zwycięstwo w wyścigu „Scantea” w 1951 r.

Zenoni — jest najmłodszym uczestnikiem ekipy, ma 20 lat i po raz pierwszy bronić będzie barw swojego kraju.

W pierwszej połowie meczu lekka przewaga miała Stalowcy. Po zmianie — wojskowi nawiązują równowagę, nie mogli jednak sforsować licznie defensywnych przeciwnika.

Pierwszą bramkę zdobył w 18 minucie z rzutu wolnego — Zielewicz, drugą na kilka sekund przed końcem spotkania — Witczak.

Nowicjusze na ring!

„Pierwszy Krok Bokserki” WKKF — odbędzie się w Poznaniu w dniach od 6-8 maja br. Prawo startu mają zawodnicy — którzy ukończyli 16 rok życia i nie walczyli dotychczas publicznie.

Z kroniki sportowej

Pierwszy 4-etapowy wyścig kolarski na terenie województwa poznańskiego i zielonogórskiego o puchar ZW ZMP organizuje WKKF (Poznań) w dniach od 19 do 22 maja br.

Etapy prowadzą: I z Poznania do Ostrowa — 147 km, II z Ostrowa do Leszna — 110 km, III z Leszna do Żar — 124 km i IV z Żar do Poznania — 178 km. (x)

Przedownik rozgrywe

Przypominamy, że...

... biorąc udział w nowym konkursie „Głosu Wielkopolskiego” i „ARGED-u” pod hasłem: „I to jest potrzebne w gospodarstwie domowym” — możesz wygrać: maszynę do szycia, pralkę elektryczną, radioodbiornik „Pionier”, wózek dziecięcy (sportowy), serwis do białej kawy, express do parzenia kawy, żyrandol niklowany, komplet nakryć stołowych (nie-rdzewnych), imbierek elektryczny, żelazko do prasowania oraz wiele innych nagród takich, jak garnki, kryształ, imbiery, porcelana, wazony, wyzmaczki itp.

... nagrody konkursowe można oglądać w jednym z okien wystawowych PDT.

... warunek konkursu polega na zgłoszeniu na załączonym kuponie użytecznych w Twoim gospodarstwie domowym przyrządów, których brak na rynku.

... zgłoszone artykuły zostaną wybrane jako eksponaty na wystawę nieprodukowanych artykułów gospodarstwa domowego, którą organizuje „ARGED-u” w końcu maja br.

... zgłaszanych na kuponie artykułów nie należy przysyłać do redakcji, gdyż organizatorzy konkursu zwrócą się po nie do poszczególnych uczestników w terminie późniejszym.

... wypełnione kupony konkursowe należy przysyłać do redakcji „Głosu”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, z napisem na kopercie: „Nowy konkurs”. Termin nadsyłania kuponu mija z dniem 2 maja br.

Kupon konkursowy

„Głosu Wielkopolskiego” i „ARGED-u”

pod hasłem

„I to jest potrzebne...”

Imię i nazwisko

Dokładny adres:

Zgłaszam, że mogę dostarczyć następujące artykuły:

(dokładne określenie artykułu z podaniem zastosowania oraz materiału, z jakiego jest wyprodukowany, prosimy załączyć na oddzielnej kartce).

Przed wielkim świętem

Pracownicy Spółdzielni Pracy Metalowo-Galanteryjnej we Wronkach przygotowują piękną bramę triumfalną na uroczystości 1-majowe. Stanie ona przy ul. Świerczewskiego i Rynku. Druga, również piękna brama, montują pracownicy nadleśnictwa, inna powstaje już w Zakładach Przemysłu Ziemniaczanego. Razem 9 bram triumfalnych ozdobi miasto.

Nie tylko bramy zazielenia się i zakwitną kolorami na ulicach. Bloki mieszkaniowe wypowiedziały sobie wzajemnie współzawodnictwo, który z nich ładniej ustroi okna. Dzieci układają hasła o pokoju.

Tegoroczny 1 maj będzie zarazem wydarzeniem dla miasta. Rynek miastowicie zostanie przemianowany na Plac Zwycięstwa i z tej okazji przeniesiono na jego teren pomnik. 4 maja zaś otworzy swoje podwoje słoneczny i przestronny Dom Kultury, wybudowany przez Wronkowskie Zakłady Metalowe. Nie będzie już nudno we Wronkach. Będą miały gdzie tańczyć zespoły świetlicowe. Tam też będzie można poczytać książkę czy wolny czas spędzić przy szachach.

Gdy w warsztatach przy montowaniu bram triumfalnych stukają młotki, w świetlicach Wronek tak samo odbywają się gorączkowe przygotowania. Ćwiczy orkiestra Spółdzielni Pracy Metalowo-Galanteryjnej, dudni dom socjalny Wronkowskich Za-

kładów Metalowych pod butami szamotulskich par, rozbrzmiewa pieśnią chórów świetlicy PSS, a w szkole nr 1 i nr 2 młodzież przygotowuje recytacje. W Technikum Przemysłu Ziemniaczanego młodsi tancerze i deklamatorzy kończą swoje próby. To na sobotnią centralną akademię 1-majową. A że — zdaniem jej udziałowców — musi ona wypaść lepiej niż dawniej, nie szczędzą oni ani sił ani czasu.

1 maja popołudniu mieszkańcy Wronek udadzą się do Nowej Wsi, gdzie w parku odbędzie się zabawa połączona z występami artystycznymi. Również tam spotkają się zespoły sportowe na meczach piłki nożnej. Będzie więc na co popatrzeć i można dobrze się zabawić.

Tak do święta klasy robotniczej, święta jednolitej mas pracujących w walce o pokój i postęp przygotowują się mieszkańcy Wronek. (jp)

Cenne zobowiązania węgrowskiej młodzieży dla uczczenia warszawskiego Festiwalu

Uczniowie Zasadniczej Szkoły Metalowo-Odlewniczej w Wągrowcu dla uczczenia Święta 1 Maja i V Festiwalu Młodzieży i Studentów zorganizowali sztafetę młodzieżową. Podjęli oni zobowiązania przedfestiwalowe i wezwali równocześnie do podejmowania podobnych zobowiązań młodzież z wszystkich szkół zawodowych w Polsce.

Zobowiązań tych jest dużo. Wymienimy choćby ważniejsze z nich.

Dla odpowiedniego przygotowania się do egzaminów kwalifikacyjnych młodzież szkoły postanowiła ożywić pracę kołków naukowych i przeczytać kilka książek fachowych, przeprowadzając nad nimi dyskusję. W związku z Festiwalem, młodzież zobowiązała się wykonać podarki

dla delegatów i tak: uczniowie Piochacz i Piotrowicz odleją z żelaza emblemat ZMP, uczniowie z klasy Ic zobowiązali się wykonać lalkę w stroju Wielkopolski, zaś uczeń Maciołek wykona makietę warszawskiego Pałacu Kultury i Nauki.

Ponadto podjęto zobowiązania, które wzbogacą gabinety technologiczne w pomocy naukowe jak np. kształtowniki. Uczniowie Wesołowski i Malendowski zobowiązali się do 1 maja br. wykonać w pracy w warsztacie szkolnym 150% normy dziennej. Z okazji 10 rocznicy podpisania układu o wzajemnej pomocy i przyjaźni z ZSRR, młodzież postanowiła wziąć udział w sadzeniu „drzewek przyjaźni”.

Uczniowie postanowili także wybudować dwa boiska do siatkówki i do koszykówki oraz zorganizować 14-dniowy obóz kolarski na trasie Wągrowiec — Gdynia — Wągrowiec.

15 bm. uczniowie Szkoły Metalowo-Odlewniczej zorganizowali sztafetę, która przebiegnie przez Rogoźno, Chodzież, Piłę, Trzciankę, Krzyż, Międzychód, Pniewy i Szamotuły do Poznania. Inicjatorem zorganizowania sztafety była organizacja ZMP. (Kdw)

Zwiększy się liczba GS-ów

w pow. węgrowskim

Z uwagi na zadania, jakie mają do spełnienia gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” w związku z nowym podziałem administracyjnym, PZGS w Wągrowcu przystępuje do reorganizacji GS-ów. Projekt przewiduje utworzenie trzech nowych siedzib GS. Przy opracowaniu projektu wzięto przede wszystkim pod uwagę oddalenie GS-u w Wągrowcu, która obsługuje obecnie 1/3 powiatu. PZGS projektuje więc utworzenie GS w Łeknie, Runowie i Wapnie.

Gminna Spółdzielnia w Łeknie obejmie swą działalnością gromady: Brzezno, Stare, Łekno i Rąbczyn; GS w Runowie gromady: Runowo, Żelice i Prusce; GS w Wapnie-Osiedle i gromadę Wapno oraz Mokronosy.

Przy Gminnej Spółdzielni w Wągrowcu pozostaną gromady: Pawłowo, Żońskie, Wiatrowo, Sienno i Brzezno Nowe. (Kdw)

FILM

Z filmów René Claira bodaj tylko jeden „Milczenie jest złotem” oglądaliśmy po wojnie na ekranach Poznania. Pozą tym filmem — który zresztą zasługuje na wznowienie — młodsze pokolenie zupełnie nie zna dzieł wybitnego reżysera francuskiego, którego nazwisko w historii kinematografii — a zwłaszcza w okresie filmu niemego — odegrało tak zasadniczą rolę. Wy-

REDAKCJA: — Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19. II pr. Telefon: Sekretariat redakcji: 648-85, dział miejski: 659-39, dział rolny: 657-05, dział listów i interwencji: 657-18, redakcja nocna: 629-52. Wszystkie inne działy łączą centrala: 627-11, 630-46, 649-27, 650-37, 656-16. Redaktor naczelny: telefon nr 657-76.

DRUKARNIA: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. Poznań. K-6-588

Drużyna piłkarzy — przodowników pracy

Godne podkreślenia jest to, że wszyscy zawodnicy wolsztyńskiej Sparty — to robotnicy, a jednocześnie przodownicy pracy, wyrabiający do 230% normy.

Uprawianie sportu, dzięki regularnym treningom i wzorowemu prowadzeniu się, daje piłkarzom Sparty pełne siły do pracy zawodowej, mimo że wielu z nich to zawodnicy nie pierwszej młodości,

zyskuje 220%, jego zastępcą w bramce Józef Bugaj, robotnik maszynowy osiąga 170% normy.

Z obrońców — robotnik tartaku Stanisław Nowaczyk uzyskuje 230%, robotnik placowy — Władysław Hajduk — 160%, malarz Brunon Ratajczak oraz jeden z najstarszych piłkarzy Edmund Nowak — 145% normy. Z graczy w pomocy — malarz



Sparta przy Wolsztyńskiej Fabryce Mebli.

uprawiający piłkarstwo od wielu lat.

Jest to niewątpliwie rzadki wypadek dobrze pojętego współzawodnictwa piłkarzy i przodowników pracy.

Piłkarski zespół Sparty dla uczczenia Święta 1 Maja postanowił przepracować 250 roboczogodzin na nowym stadionie, którego otwarcie nastąpi w dniu 22 lipca br. i pomóc przy budowie własnej przystani żeglarskiej.

Oto bilety wizytowe piłkarzy Sparty:

Kapitan drużyny Hieronim Noski, gra w piłkę nożną od 1945 r., jest z zawodu malarzem i wyrabia 195% normy; Henryk Stróżyk, malarz, u-

grywa 130-140% normy.

W linii ataku występują sami przodownicy pracy: Kubaczek, stolarz — Bernard Grzyb, malarz — Józef Ratajczak. Do czołowych piłkarzy i pracowników fabrycznych należą też: Henryk Brzoza, Kazimierz Wojtkowiak i jeden z najmłodszych zawodników — Laskowski.

(Opracowano na podstawie korespondencji (kh) P.

KOESPONDENCI z terenów piast

Trwają przygotowania do wiosennej akcji zalesieniowej. W wielu nadleśnictwach prace zalesieniowe rozpoczęły już w marcu, m.in. w rejonach: Szamotuły, Śleszów — Buchaczewo, Międzychód i Wronki.

Jak się dowiadujemy, poszczególne rejon otrzymały już wartościowe sadzonki sosny, dębu, akacji i brzozy. W województwie poznańskim zalesionych zostanie w tym roku około 2 tysięcy ha nieużytków i gruntów po- leśnych. (jki)

MRN w Bojanowie na ostatniej sesji podjęła uchwałę, reall zacja której przyczyni się do poprawienia stanu budynków mieszkalnych. Odstąpiono mianowicie od zamiaru wyłożenia rynku płytami cementowymi, na co przeznaczono uprzednio wpływy z podatków miejskich (35.000 zł). Suma ta corocznie przekazywana będzie na remonty bieżące domów. (wt)

Teatry i kina w Poznaniu

Opera — godz. 19 „Madame Butterfly”, Polski — godz. 19 „Dom na Twardziej”, Nowy — godz. 19 „Skapiec”, Komedial Muzyczna — godz. 19.30 „Sprytna wdówka”, Estrada Satyryczna — godz. 19.30 „Karocia odjeżdża 19.30”.

Apollo — g. 11 i od g. 16 „Sierpniowa niedziela”, Baltyk — od godz. 14 „Cienna rzeka”, Muza — od godz. 16 „Kordzik”, Rialto — od g. 14 „Upiór na sprzedaż”, Warta — od godz. 14 „Promienie śmierci”, Fotoplastikon — Niemcy w początkach XX wieku.

Dobry upiór nie rdzewieje

pada więc pochwalic CWF za „Upiора na sprzedaż”, który po dwudziestoletniej bliskości przerwie wszedł na afisz.

Film ten Clair nakręcił w Anglii — w roku 1935. A więc „Upiór” — jak na miarę historii filmu — jest staruszkim. Od tego czasu kinematografia zrobiła olbrzymi skok. A jednak publiczność bawi się na tym filmie doskonale.

René Clair przede wszystkim każe nam się śmiać. Działalność nieuczynne prawo komizmu sytuacyjnego. Duch, który straszył siebie spokojnie w starym szkockim zamku, zostaje wtrącony w sprawy współczesne: rywalizuje ze swym żywym potomkiem o względy młodej Amerykanki, wędruje przez ocean do USA, za kupioną razem z zamkiem przez przedsiębiorczego papamilionera. Wygranie wielkiego „qui pro quo” średniowiecza i lat dwudziestych — oto twórcy za mlar Claira.

W zamiarze tym mieści się również satyra — choć nie ona

wybiła się na pierwszy plan. — René Clair po prostu opowiada zabawną historię opowiada bez zjadliwości i chęci moralizowania, patrząc na świat i ludzi spod drwiącego przymrużonych powiek wrodzonego kpiarza. Opowiada potocznie, bez gadatliwości. Nie ma w tym filmie scen niepotrzebnych dla rozwoju akcji — jedna wynika logicznie z drugiej. Tutaj mistrzostwo realizatorskie Claira błyszczy w pełnej krasie.

„Upiór” zestawiać się bodaj tylko pod jednym względem. — Czas okazał się najbardziej bezlitosny — to zwykle bywa — dla kobiety. Gra J. Parker musi nam wydawać się mocno prentensjonalna, podobnie jak ów samochód, którym zamasyżuje kłuje. Papiamilioner natomiast nie zmienił się wiele, tylko że dziś zamiast szkockiego zamku z upiorem, wywozi z Europy chętnie prawdziwego lub fałszywego Rubensa...

JANUSZ BINIEK



Wszystkie chwile, które wykradli z lat wojny, stanęły jej przed oczyma. Tak niedawno było, a jakie to odległe, obce. Zwykle majaki, albo sen piękny, który znika, gdy człowiek oczy otworzy. Jeszcze pamięta dobrze: przyjeżdżał na wakacje w gimnazjalnym mundurku. Do rówieśników chodził, opowiadał szkolne mądrości o krajach, gdzie żar z nieba bije i wody każdy łaknie, o morzach, gdzie fale wznoszą się wyżej od dworskiego pałacu i topią okręty; potem przychodził do warzywnika — szczupły, z pierwszym cieniem wysypujących się włosów; a wreszcie w niemieckim mundurze, chłopiec kochany, pierwszy, najmilszy, zwyciężny żołnierz, który może jutro zginąć, a teraz... Odsunął ją delikatnie.

— Jeszcze przyjadę.

Spłótna palce, ścisnęła silnie aż zabolęło w stawach. On przecież więcej do niej nie przyjeździe, ale tylko do matki starej, do ojca. Oczy trzeba ukryć, bo łyzy w nich błyszcza, niech pan oficer nie wie, że serce tak boli. Patrzac w ziemię, ruszyła wolno ku wsi, jakby czekając, że za chwilę zawoła, powie, że jest takim jak dawniej. Przeszła kawałek — cisza. Tylko ostrogi u butów brzęczą krótko w takt kroków. Kazik maszeruje ku parkowej bramie, piękny adiutant drugiego pułku ułanów (oparła się o ścianę obory, ostrożnie wychyliła głowę) znika między krzewami parku. Jeszcze u wysokiej czapki błysnęła w słońcu trójlistna kokarda ze srebra — i tak zakończył się Haniny sen o wielolistnym szczęściu.

Otarła wilgotne policzki. Niech nie wleźdza we wsi, że młody Sulimczyk pogardził Haniną, za którą każdy chłopak z Grudzewa albo okolicy by się ugałniał, gdyby tylko palcem kiwnęła.

Pan Chorzęcki siedział w swoim gabinecie. Od czasu wypędzenia Blankerta niewiele tutaj zmieniono. Ten sam fotel, biurko, stół otoczony twardymi fotelami o wysokich oparciach, dywan na podłodze i szafa dębowa z wielkimi drzwiami. Zdjęto tylko portrety

Bismarcka i cesarza Wilhelma, a czarnopiórego orla zastąpiono polskim. Był to odlew z gipsu, którego tło pomalowano na czerwono, a między złoto korony na głowie królewskiego ptaka wpleciono nie wiadomo czemu kolor niebieski. Godło narodowe było więc pstrokate, drażniące nieco wzrok, lecz wówczas nikt na to nie zwracał uwagi.

Do pokoju sączył się przez otwarte okna szmer miasta: pokrzykiwania woźniców, dzwonienie tramwajów i rzadkie jeszcze trąbki samochodowe. Od rozgrzanego muru szedł ciepły powiew. Mimo upalnego dnia czerwcowego, pan Chorzęcki miał na sobie koszulę ze sztywnym kołnierzykiem i czarne ubranie z cienkiego sukna. Wydawało mu się, że pełniąc funkcję szefa policji w Poznaniu, musi występować właśnie w takim stroju, by manifestować powagę państwowego urzędu. Przed nim się pan Karol nie przyznawał, że niesie mu on wiele smartwien i kłopotów. Choćby ta ostatnia sprawa. Zandarmeria znalazła ulotki. Niebezpieczne, antypaństwowe ulotki. Nieznani autorzy wyzwalali do obalenia władzy, chcieli czerwonej republiki, rad robotniczych. Chwalili strajki i opór przeciw prawowitemu rządowi. Niespokojne, okropne czasy! Cóż za straszne cechy naszego narodu. Przed kilkoma miesiącami zwyciężono Niemców (to przynajmniej jest coś konkretnego; gdzieś niedługo strzelają do siebie patroli, lecz w Wersalu sprawy dobrze stoją, można czekać spokojnie na ich wynik), a tu wróg chce od wewnątrz dynamitem rozsądzić własny, rodzinny dom. Wróg? Oczywiście. Młodej ojczyźnie zgody potrzeba, nie walki bratobójczej. Spory i kłótnie zostawmy na później, a będziemy mocni, wtedy się wszystko rozstrzygnie. A teraz zrywają: podnieć rękę na Polskę... Dopisują coppersda: „Polskę jasnie panów i burżuów”, lecz to demagogicznie chwyt. Pan Chorzęcki zna je dobrze, wie kto ich używał: ulica, tłum bezmyślny, dziki, nienawistny, niecierpliwy. Ta ulica wywołała wbrew woli roztropnych obywateli powstanie. Całe zwycięstwo, że się zakończyło powodzeniem. Ale zaraz... Oni o Polskę walczyli, a teraz na nią pięść ścisną. Może posiadają inną ojczyznę?

*) nosił on tytuł „Prezydenta Policji m. Poznania”.

(Ciąg dalszy nastąpi) (49,